

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 13(489) ROK XI

29 MARCA 2000 R.

CENA 1 ZŁ

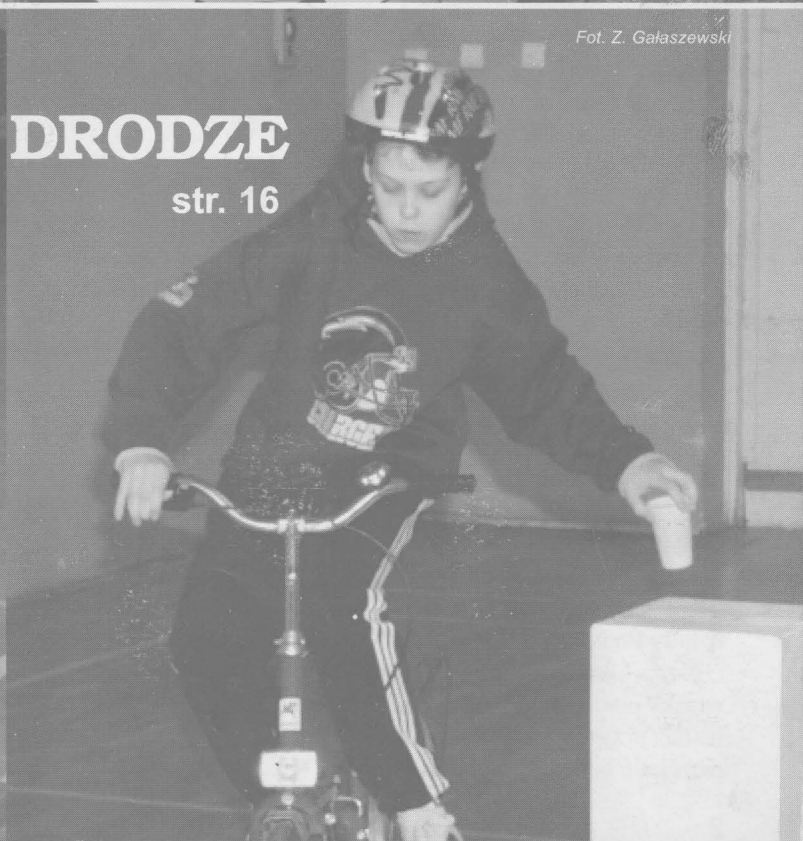
## SZAŁ NA WIOSNĘ str. 2



Fot. Z. Gałaszewski

## SPRAWNI NA DRODZE

str. 16



# SZAŁ NA WIOSNĘ

We wtorek, 21 marca, młodzież szkolna tradycyjnie powitała nadejście wiosny. Po ulicach naszego miasta przewijały się dziwnie ubrane osoby przypominające postacie z bajek i ludowych wierzeń czy uosobienia niezemskich istot. Bez większego trudu można było porozmawiać sobie i z aniołem, i diabłem, z królewną i kimś przebranym właściwie nie wiadomo za kogo. Dominowały jednak wystrojone panny symbolizujące wiosenną urodę i radość. Ponieważ był to jednocześnie dzień wagarowicza (legalny), to ulice Suwałk wyraźnie odmłodziły, gdyż przebierańcom towarzyszyli równie liczni nastoletni „cywile”.

### Jak witać wiosnę?

Aby uatrakcyjnić młodzieży spędzenie wolnego od nauki czasu, szkoły i placówki kultury zorganizowały tego dnia różne imprezy sportowe i rozrywkowe. Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki wraz z Młodzieżowym Domem Kultury zaproponował uczestnictwo w „Wiosennym szale”. Impreza miała odbyć się w muszli koncertowej w parku miejskim, ale z powodu niesprzyjającej aury została w ostatniej chwili przeniesiona do sali ROKiS. Składała się z dwóch konkursów i koncertu. W pierwszej wiosennej rywalizacji reprezentacje czterech szkół zainscenizowały satyryczne scenki pożegnania zimy i powitania wiosny. Najwyższe uznanie konkursowego jury zyskali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8, którzy zaproponowali powitanie wiosny pokazem mody. Trzeba jednak przyznać, że ich kreacje raczej nie będą w naszym mie-

ście powszechnie naśladowane, bowiem podstawowym materiałem były worki na śmieci i zużyte taśmy magnetofonowe. Mimo to, a może właśnie dlatego, ich szkoła otrzymała I nagrodę – 500 zł. Drugą nagrodę (400 zł) przyznano Gimnazjum nr 1, a trzecią (150 zł) – Szkole Podstawowej nr 3. Nagrody pieniężne ufundował wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Jurawicz**, a wysokimi jurorami byli: **Anna Musiałowicz** z

ne wybory. Okazało się jednak, że zdecydowana większość pretendentek do tytułu nie trafiła w gusta oceniających je jurorów. Na nic się zdały szalone kreacje, naręcza kwiatów i rozbrajające uśmiechy, bowiem za najurodziwszą pannę została uznana Krystyna, której uroda, a zwłaszcza sylwetka, znacznie odbiegała od przyjętego powszechnie ideału piękności. Nic dziwnego. Wkrótce wydało się, że Krystyna naprawdę nazywa się... **Krzysztof Pietkiewicz** i jest uczniem Gimnazjum nr 1.



*Pamiątkowa fotka z wiosenną panną.*

Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego, instruktorka MDK **Ewa Ryterska-Turowska**, student **Marcin Lewoń** i uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 **Anna Polakowska**.

### Wiosenna piękność

Nie sposób było też nie wybrać tego dnia Miss Wiosny. Do tego unikalnego tytułu pretendowało 16 wystrojonych w artystyczne kreacje i wianki panien. Zapewne pamiętały wygrane przez podobnie ustrojoną dziewczynę ubiegłorocz-

Trzeba jednak przyznać, że zarówno wykorzystane ciuchy, makijaż i podrobione (niektórzy twierdzili, że z pewną przesadą) dziewczęce wdzięki mogły zmylić każdego. Nabrała się również i komisja, która, jak ujawniła, we wstępnej fazie oceny kandydatek na miss w Krystynie Krzysztofa nie dostrzegła. – *Postać wymyśliłem sam, ale w realizacji pomysłu pomagały mi koleżanki, które namówiły mnie do startu w konkursie* - powiedział Krzys. Wyznał też, że na razie nie zamierza ubiegać się o tytuł miss

Suwałszczyzny. Po wyborach nagroda Pierwszej Damy Wiosny została w dużej części zjedzona na miejscu, gdyż był nią kosz słodczy. Potwierdziło to jednocześnie wyznanie świeżo upieczonej miss, która (który?) powiedziała nam, że zawsze otacza ją (go) liczne grono przyjaciół. Widać to było gołym okiem. Zresztą Krzysztof jest większym smakoszem złowionych przez siebie ryb i czekoladek, a w dodatku wypada miss opychać się takimi delicjami?

Oczekiwanie na ogłoszenie decyzji jury umilały suwalskie, znane na razie tylko w wąskim kręgu rówieśników, młodzieżowe zespoły muzyczne, prezentując atrakcyjny program pod ogólną nazwą „Wiosenny koncert twórczych sił”. Grały również długo potem.

### „Trzynastka” i pączki

Równoległe z „Wiosennym szalem”, w sali widowiskowej Starostwa Powiatowego odbywały się XIII Prezentacje Artystyczne „Marzeńtańce 2000”, również zorganizowane przez ROKiS. Była to jednak już impreza na wskroś profesjonalna z udziałem 16 zespołów ze szkół i placówek kultury Suwałk oraz z powiatów sejneńskiego i augustowskiego. Natomiast w charakterze gwiazd wystąpiły pary towarzyskiego przygotowane przez **Jarosława Przekopa**.

Prezentacjom scenicznym towarzyszyły działania plastyczne pod kierunkiem **Haliny Mackiewicz**. Polegały one na wykonaniu przez uczestników imprezy logo swojego zespołu. Najbardziej atrakcyjny znak wykonały „Iskierki” ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Suwałkach i „Bildukai” z Nowinnik.

*Dokończenie na str. 16*

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W Rydze (16-17 bm.) odbyła się konferencja kończąca realizację projektu „Strefa zagospodarowania przestrzennego Via Baltica”, który był realizowany przez samorządy i organizacje z Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy, Polski i Niemiec. Ze strony polskiej uczestniczyło w nim Stowarzyszenie Samorządów Polskich Euroregion „Niemen” (główny koordynator projektu) i Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego (współrealizator). Na konferencji podsumowano efekty rocznej współpracy, podano również memorandum dotyczące dalszej współpracy między regionami uczestniczącymi w projekcie.

★ Projekt „Wioska Jaćwągów – Centrum Edukacyjno-Rozrywkowe” znalazł się wśród 21 projektów zakwalifikowanych do półfinału Konkursu Ligi

Inicjatyw Powiatowych (w sumie zgłoszono 375 projektów z całej Polski). W kolejnym etapie eliminacji zostanie wyłoniona siódemka finalistów. Zwycięzca otrzyma nagrodę w wysokości 10 tys. euro.

★ Uwaga rolnicy! Agencja Rynku Rolnego będzie kontynuowała zakup półtusz wieprzowych w ramach działań interwencyjnych. Będzie on prowadzony do 30 czerwca br. przez wszystkie oddziały terenowe agencji za pośrednictwem ubojni wybranych w styczniu br. w drodze przetargu. (az)

★ Umowę o współpracy polskich i litewskich służb granicznych podpisali 22 bm. komendanci **Marek Bińkowski** i **Algimantas Songalia**. Umowa ma na celu uszczelnienie granicy przed wszelkiego typu przemytem oraz przyspieszenie odpraw. Zapewniono, że pogranicznicy

zostaną wyposażeni w nowoczesny sprzęt, m.in. w czytniki, które pozwolą na uniknięcie każdorazowego wpisywania do komputera nazwisk osób przekraczających granicę. Polacy poinformowali o zamiarze budowania strażnicy w Płaskiej.

★ **Beata Ordonowska** w imieniu władz powiatu suwalskiego podpisała 22 marca umowę o współpracy z niemieckim powiatem Müritz. Umowa przewiduje m.in. organizację zawodów sportowych i rekreacyjnych, wymianę grup młodzieżowych i zespołów artystycznych.

★ Prezes Sądu Okręgowego poinformował, że w lipcu i sierpniu działalność sądu ulegnie znacznemu ograniczeniu. Nie będzie to jednak miało wpływu na decyzje o tymczasowym aresztowaniu.

★ Do Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP kandyduje m.in. znane w Suwałkach ze smacznych wyrobów PSS „Społem”.

Na lutych Polsko-Litewskich Targach Pogranicza PSS zdobyło „Medal Wstęgi Niemna”.

★ Nowym przewodniczącym suwalskiego koła Unii Pracy został **Mieczysław Gadamer**. W skład zarządu weszli też **Jerzy Mickiewicz**, **Marek Siemaszko**, **Adam Stankiewicz**.

★ Suwalskie Muzeum Okręgowe otrzymało 64 ikony skonfiskowane przemysłnikom. Powstaje w ten sposób muzealna kolekcja.

★ Lekarze przestrzegają przed zbyt szybkim pozbywaniem się ciepłych ubrań. Marcowa zmienna pogoda jest wyjątkowo zdradliwa. (mes)

★ **Jacek Niedźwiedzki** został międzynarodowym wicemistrzem Francji w badmintonie. Natomiast jego koledzy - **Robert Mateusiak** i **Michał Łogosz** - zdobyli brązowe medale w otwartych mistrzostwach Szwajcarii i Polski w grze podwójnej mężczyzn.

★ Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 zdobyła brązowy medal na Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Unihokeju w kategorii dziewcząt.

★ Zakończyły się rozgrywki Suwalskiej Halowej Piłki Nożnej Szkół Podstawowych i Gimnazjów. Uczestniczyło w nich ponad 600 zawodników, którzy rozegrali ok. 600 spotkań.

★ Hańcza wygrała jednym punktem w Sierpcu z tamtejszym Mazurem. Jest to jej pierwsze zwycięstwo w tegorocznej edycji rozgrywek o mistrzostwo III ligi w piłce ręcznej seniorek. (zg)

## KRONIKA POLICYJNA

### Wbiegła pod tira

Białorusin, kierujący samochodem ciężarowym z naczepą, potrącił kobietę, która niespodziewanie wbiegła na jezdnię na ul. Pułaskiego (naprzeciw Domu Pomocy Społecznej). Poszkodowana doznała urazu prawej nogi oraz ogólnych potłuczeń i została odwieziona do szpitala. Do wypadku doszło 24 marca ok. 1.00 w nocy.

### Straszliwi pistoletem

Trzech młodych mężczyzn wtargnęło do salonu kosmetycznego „Paradise” przy ul. Pułaskiego, po czym jeden z nich, grożąc pistoletem, zażądał wydania pieniędzy. Po otrzymaniu od pracowników zakładu 50 zł sprawcy zbiegli. Około dwie godziny później policja zatrzymała podejrzanych o rozbój - 17-letniego Szymona P. oraz dwóch 18-latków: Pawła K. i Tomasza M. U jednego z

mężczyzn znaleziono pistolet gazowy. Wszyscy trafili do aresztu. Rozbój miał miejsce 20 marca o godz. 17.25.

### Udaremniona kradzież

W nocy z 16 na 17 marca z kiosku przemysłowego przy ul. Buczka dwaj mężczyźni wynieśli artykuły chemiczne i spożywcze wartości 4,5 tys. Nie uciekli z nimi zbyt daleko, bowiem zostali zatrzymani przez policję. Złodziejami okazali się 17-letni Leszek Sz. i o dziesięć lat starszy Robert P.

### Włamanie na ul. Reja

Tej samej nocy okradziono mieszkanie przy ul. Reja. Złodzieje weszli do wnętrza, włamując drzwi. Ich łupem padł sprzęt AGD i 4 tys. zł.

### Gdzie są kajaki?

Między 17 a 18 marca z hangaru na terenie Starego Folwarku zginęło sześć plastikowych kajaków. Straty, jakie z tego po-

wodu poniósł suwalski PTTK, oszacowano na 6,6 tys. zł.

### Zginął komputer

Natomiast 20 marca ok. 10.00 z mieszkania przy ul. Nowomiejskiej zginął sprzęt komputerowy i AGD. Straty sięgnęły 25 tys. zł.

\*\*\*

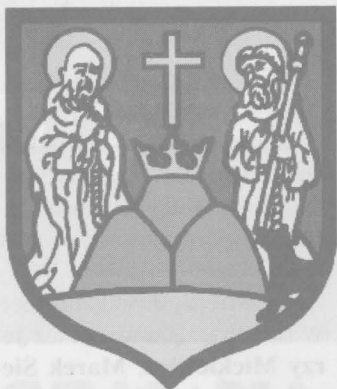
*Na podstawie informacji uzyskanych od komisarza Wojciecha Rutkowskiego, naczelnika wydziału prewencji Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach* (az)

## STRAŻ POŻARNA APELUJE

Po raz kolejny straż pożarna apeluje o zaniechanie wypalania pozostałości roślinnych, gdyż niesie to za sobą zarówno zagrożenie pożarowe, jak również ekologiczne oraz dla ruchu drogowego.

Zgodnie z ustawami o ochronie przyrody i lasach oraz z przepisami przeciwpożarowymi praktyka wypalania traw jest zabroniona, a jednak co roku, szczególnie w okresie wczesnowiosennym, wiele osób dopuszcza się tego procederu.

Suwalska jednostka ratowniczo-gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej każdego roku wyjeżdża średnio ponad 100 razy do różnego rodzaju zdarzeń związanych z wypalaniem roślinności. (az)



petencji administracji państwowej. W myśl reformy obecnie jest to jedno z podstawowych zadań samorządu lokalnego.

- *Był to bardzo trudny rok, niemniej jednak udało się rozwiązać kilka istotnych proble-*

370 tys. zł (w ub. roku zaledwie 40 tys. zł). Zgodnie ze statutem Urzędu Miasta, wydział sprawuje nadzór merytoryczny nad wydatkowaniem funduszy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

ją w nim jedynie cztery osoby: naczelnik Bożenna Chmielewska, **Krystyna Szylejko** - odpowiedzialna za współpracę z instytucjami służby zdrowia, stowarzyszeniami i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, **Irena Żurniewicz-Furmanik** prowadzi rozliczenia finansowe stowarzyszeń z zawartych porozumień, Dom Pomocy Społecznej, Zespół Placówek Adopcyjno-Opiekuńczych, **Honorata Rudnik** jest sekretarzem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Pracę wydziału nadzoruje wiceprezydent **Maria Lauryn**.

Przedstawiamy wydziały Urzędu Miasta

## SZLACHETNE ZDROWIE SAMORZĄDOWE

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej należy do najmłodszych wydziałów Urzędu Miejskiego w Suwałkach. 1 kwietnia minie pierwszy rok jego funkcjonowania. Wyodrębnienie w strukturach Urzędu Miasta nowego wydziału wymusiły reformy administracyjna i służby zdrowia.

Do podstawowych zadań wydziału należy nadzór nad suwalskimi placówkami służby zdrowia oraz współpraca ze stowarzyszeniami działającymi na rzecz pomocy społecznej. Miniony rok zdominowały prace nad dostosowaniem struktury placówek do potrzeb miasta i powiatu suwalskiego: uchwalanie statutów i regulaminów organizacyjnych, zawieranie porozumień, reorganizacja służby zdrowia itp. Większość z nich należała poprzednio do kom-

mów - twierdzi naczelnik wydziału **Bożenna Chmielewska**. - *Należy do nich umieszczenie pogotowia ratunkowego w szpitalu wojewódzkim, uruchomienie noclegowni dla osób bezdomnych, a niedawno zorganizowanie na terenie parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, przy pomocy ks. Jerzego Zawadzkiego, Centrum Interwencji Kryzysowej z prawdziwego zdarzenia. W ostatnich tygodniach pracę wydziału najbardziej absorbują problemy dotyczące dalszego funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego oraz medycyny szkolnej w Suwałkach.*

W porównaniu z ubiegłym rokiem wydział otrzymał znacznie większą ilość środków finansowych na dofinansowanie stowarzyszeń zajmujących się pomocą społeczną. Jest to

Pomimo ogromu zadań jest to jeden z mniej licznych wydziałów Urzędu Miasta. Pracuje



Od lewej: Bożenna Chmielewska, Irena Żurniewicz-Furmanik, Krystyna Szylejko, Honorata Rudnik.

### Wykaz jednostek nadzorowanych i współpracujących z Wydziałem Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta w Suwałkach:

- ★ Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Paliatywnej - ul. Wia, 69 B, tel. 567-69-10;
- ★ Specjalistyczny Psychiatryczny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - ul. Szpitalna 62, tel./fax 567-21-03; w skład zakładu wchodzi: Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego - ul. Młynarskiego 9, tel. 567-16-83; Poradnia Odwykowa - ul. Szpitalna 62, tel. 567-25-46 w. 343; Poradnia Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży - ul. Szpitalna 62, tel. 565-62-38;
- ★ Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Ośrodek Rehabilitacji - ul. Waryńskiego 22 A, tel. 566-22-33/34;
- ★ Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki - ul. Szpitalna 60, tel./fax 567-59-38, 567-25-46;
- ★ Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - ul. Kościuszki 99, tel. 566-22-41;
- ★ Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Składowa 5, tel. 566-38-97;
- ★ Dom Pomocy Społecznej - ul. Pułaskiego 66, tel. 567-17-10, tel./fax 566-16-10;
- ★ Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności - ul. Przytorowa 9 A, tel. 566-66-01;
- ★ Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy - ul. Szkolna 2, tel. 566-25-29;
- ★ Pogotowie Opiekuńcze - ul. Przytorowa 8, tel. 566-31-25.

### DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewicza 10).

**Radni klubu „Przymierze dla Suwałk”** pełnią dyżury w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

**Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej** dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00.

**Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk** dyżurują w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 (30 marca dyżurować będą **Maria Raczkowska i Zdzisław Wronowski**).

**Radni klubu AWS – Dobro Wspólne** dyżurują w każdy piątek od 18.00 do 19.00 (31 marca dyżurować będzie **Grzegorz Kalejta**). W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 18.30 – 20.30 w Szkole Ewangelizacji (tel. 567-86-42) dyżuruje radny **Stanisław Dziemian**.

(ag)

(rt)

# STANOWISKO PREZYDENTÓW

Prezydenci miast na prawach powiatu do 100 tys. mieszkańców na spotkaniu w Siedlcach (21 marca) przyjęli stanowisko o następującej treści:

Zdecydowanie opowiadamy się za pozostawieniem struktury administracyjnej państwa w obecnym kształcie. Uchwalony podział administracyjny był wynikiem kompromisu, były miasta wojewódzkie w wyniku reformy zmniejszyły swój prestiż, spadła ich atrakcyjność inwestycyjna. Wymaga to dodatkowego zaangażowania społeczności lokalnych.

Stanowczo sprzeciwiamy się wprowadzeniu zmian w podziale administracyjnym, które mają polegać na likwidacji miast na prawach powiatu.

Obecnie oczekujemy rzeczywistych rządowych programów ostonowych.

Dla naszych miast reforma

stworzyła historyczną szansę jako ważnych ośrodków z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju tak kraju, jak i regionu.

Przyjęliśmy trud wprowadzenia reform. Wypełniamy nowe zadania bez uwag mieszkańców, zdecydowanie poprawiając jakość usług publicznych. Rady naszych miast przeznaczyły dodatkowe środki z dochodów własnych na realizację przyjętych zadań.

Równocześnie pragniemy podkreślić, że istnienie miast na prawach powiatu w żaden sposób nie zagraża funkcjonowaniu powiatów ziemskich i nie obniża ich finansów.

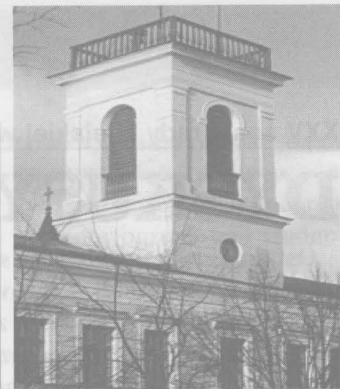
Jesteśmy otwarci na współpracę z powiatami ziemskimi, co w większości znajduje swoje potwierdzenie w praktyce.

Trudności w wywiązywaniu się z zadań przez powiaty wyni-

kają przede wszystkim z braku środków finansowych (np. na inwestycje), a nie z faktu istnienia miast na prawach powiatu.

Ewentualna zmiana dodatkowo wprowadzi niezadowolenie wśród kadry o wysokich kwalifikacjach wypełniającej zadania powiatowe, która będzie zagrożona utratą pracy. Dotyczyć to będzie również mieszkańców naszych miast, którzy mogą poczuć się oszukani pustymi deklaracjami rządowymi zawartymi w programach ostonowych dla byłych miast wojewódzkich oraz kolejnym oddaleniem usług publicznych.

Ewentualna likwidacja miast na prawach powiatu grozi zdo-



minowaniem obszarów lokalnych przez metropolie wojewódzkie.

Oczekujemy zrozumienia i respektowania poglądów mieszkańców naszych miast w trakcie dyskusji nad ewentualnymi nowelizacjami struktur administracji publicznej.

Pod stanowiskiem podpisał się czternastu prezydentów, wśród nich prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz.

## ZARZĄD MIASTA

Zarząd Miasta na posiedzeniu w dniu 21 marca 2000 roku:

- ★ zapoznał się z wnioskiem Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miasta dotyczącym nadania Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach imienia Olimpijczyków Polskich;
- ★ zaakceptował wniosek dotyczący organizacji zajęć opiekuńczo-wychowawczych w czasie trwania egzaminu dojrzałości w Zespole Szkół Ekonomicznych;
- ★ przyjął wniosek Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu o dofinansowanie Zakładu Usług Sportowo-Rekreacyjnych;
- ★ przyjął i zatwierdził projekt Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu dotyczący podziału środków finansowych na prace remontowe w 2000 r.;
- ★ przyjął projekt regulaminu w sprawie przeprowadzenia konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora ds. lecznictwa SPZOZ;
- ★ zaakceptował projekt działań związanych z powołaniem państwowej wyższej szkoły zawodowej w Suwałkach;
- ★ zapoznał się z informacją dotyczącą działalności Suwalskiego Forum Samorządów Uczniowskich;
- ★ przyjął informację dotyczącą udziału miasta w targach turystycznych w 2000 r.;
- ★ zaakceptował wniosek Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej UM dotyczący wykonania tablic z planem miasta oraz wydania informatora pt. „Suwałki i okolice”;
- ★ przyjął informację dotyczącą wpłacanych dodatków mieszkaniowych;
- ★ zatwierdził autopoprawkę do budżetu miasta;
- ★ rozpatrzył wnioski o ulgi podatkowe.

Anna Walulik  
rzecznik Urzędu Miasta

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz spotkał się z:

- ★ burmistrzem Waren Günterem Rheinem i starostą powiatu Muritz w Niemczech Gertem Schultzem (zdjęcie obok),
- ★ siostrą Anną Marią Mattussi, członkinią Rady Generalnej Zgromadzenia Sióstr Salezjanek z Rzymu (zdjęcie poniżej),
- ponadto uczestniczył w:
- ★ Siedlcach w spotkaniu prezydentów miast na prawach powiatu poniżej 100 tys. mieszkańców,
- ★ spotkaniu z wojewodą podlaskim Krystyną Łukaszuk, które odbyło się w Suwałkach z inicjatywy prezydenta miasta,
- ★ obradach XXV sesji suwalskiej Rady Miejskiej. (az)



XXV sesja rady Miejskiej w Suwałkach

## DYSKUSYJNE STANOWISKO

Ostatnią sesję suwalskiego samorządu (22 marca) zdominowała dyskusja dotycząca stanowiska Rady Miejskiej w sprawie funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego. Mimo że wszyscy zebrani przekonani byli co do konieczności jego sformułowania, to jednak nie doszli do porozumienia, co powinno ono zawierać. Przyjęto wersję, za którą opowiedziała się większość radnych.

Treść stanowiska, opracowaną przez koalicję, przedstawił prowadzący obrady przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Kolenkiewicz**. – *Sprawa jest niezwykle ważna i trudna* – stwierdził na wstępie dyskusji



Na sesji zabrali też głos goścący w Suwałkach starosta powiatu Müritz w Niemczech **Gert Schultz** i burmistrz współpracującego z Suwałkami miasta Waren **Günter Rhein** (na zdjęciu).

radny **Jarosław Zieliński** – i dlatego należy podejść do niej z wielką rozważą. Przedstawioną treść stanowiska uznał za bardzo upolitycznioną. Zaproponował powołanie komisji, która opracowałaby stanowisko, pod którym mogliby podpisać się wszyscy radni. Do komisji, obok J. Zielińskiego, weszli radni **Maria Bogucka**, **Maria Lauryn**, **Stanisław Dziemian** i **Zdzisław Przelomiec**. W pracy nad stanowiskiem mieli uwzględnić kilka innych podobnych dokumentów sformułowanych przez broniące szpitala organizacje i Radę Powiatu Suwalskiego, które odczytano w czasie sesji, oraz głosy w dyskusji. A tych było niemało. Szczególnie wiele słów krytycznych padło pod adresem kasy chorych. O tym, że jest możliwość uratowania szpitala, mówił **Marek Doma-**

**gała** – lekarz anestezjolog, wiceprzewodniczący sejmiku wojewódzkiego. – *Jeśli wszyscy będziemy walczyć, to coś osiągniemy* – zaapelował. Przyznał, że dla wielu osób jest to okazja do zbitcia kapitału politycznego, ale im więcej będzie hałasu wokół szpitala, tym lepiej dla tej placówki.

Komisji nie udało się jednak opracować jednolitego tekstu stanowiska. Zgoda była jedynie co do ostatecznych wniosków. – *Ja głosem SLD mówić nie będę* – stwierdził J. Zieliński. – *Wiemy, że reforma zdrowia jest potrzebna. Potrzebna jest też restrukturyzacja szpitala. Nie możemy odnosić się do reformy zdrowia w całym województwie podlaskim, bo za mało na ten temat wiemy. Jeszcze raz zaapelował o apolityczność.*

– *Przygotowanie stanowiska apolitycznego jest niemożliwe* – kontrował Z. Przelomiec – *gdyż zaistniała sytuacja wynika z przyczyn politycznych.*

– *Kłócimy się o obudowę, a zgadzamy się co do wniosków. W ten sposób robimy „suwalski cyrk”* – zwrócił uwagę radny **Tadeusz Szymańczyk**. – *Nie kruszmy kopii o kwestie, które nie są ważne. To właśnie wnioski są ważne i to one będą przez adresatów czytane.*

Pod głosowanie poddano zmodyfikowany projekt stanowiska opracowanego przez koalicję (pełny jego tekst drukujemy na str. 12). Został on przyjęty stosunkiem głosów: 20 „za”, 6 „przeciw” i 2 wstrzymujące się.

Do sprawy stanowiska radni wrócili jeszcze w wolnych wnioskach. – *Ubolewam, że musiałem wstrzymać się od głosu* – powiedział T. Szymańczyk – *ale dewizą każdego działania*

*jest skuteczność. Czy będziemy skuteczni, jeśli na początku zarzucamy adresatom, że stracili rok?*

W podobnym duchu wystąpił też radny **Krzysztof Bargłowski**. – *Wystąpienie miało być na*



temat szpitala, a nie na temat polityki państwa w stosunku do służby zdrowia – powiedział. – *Jesteśmy małymi politykami i nie krytykujemy rządu. Zaapelował też o stworzenie jednolitego frontu w reprezentowaniu suwalskich spraw. Wzajemnie krytykować się można w Suwałkach, ale nie na zewnątrz.*

– *Są granice przyklaskiwania* – ripostował prezydent **Grzegorz Wołągiewicz**. – *Często przypomina się nam, że powinniśmy być cisi i pokorni. Ale jak długo? Piszemy, monitujemy, ale czasami to „merytoryczne słowo” nie dociera. Są pewne granice wszystkiego. Słyszymy, jak to rządzące miastem komuchy doprowadzają je do upadku. A przecież mamy niezaprzeczone i liczące się osiągnięcia nie tylko w skali naszego województwa, ale i kraju. Przedstawię je na sesji absolutoryjnej.*

W pozostałej części obrad radni dokonali zmian w tegorocznym budżecie miasta. Przyjęli

też informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sanitarno-weterynaryjnego w 1999 roku łącznie z zaawansowaniem prac przy rekultywacji wysypiska śmieci. Do pokrycia wierzchnią warstwą kończąca wysypiska w Sobolewie pozostało 25 proc. jego powierzchni. Prace potrwać jeszcze dwa lata. Później teren ten zostanie zarzewiony, ale wysypisko odpadów stałych nadal będzie potrzebne. Władze Suwałk będą na nie poszukiwać miejsca wraz z sąsiednimi samorządami.

Radni przyjęli również sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a także informację o warunkach wykonywania krajowego drogowego przewozu osób (taxi) oraz podjęli uchwałę w sprawie utworzenia śmia, ków specjalnych na finansowanie działalności Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zdecydowali o połączeniu dwóch placówek samorządowych: Młodzieżowego Domu Kultury i Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Zespół Placówek Pracy Pozaszkolnej. Ustalili wysokość opłat za znakowanie zwierząt i wystawianie świadectw ich pochodzenia oraz przyjęli sprawozdanie z działalności komisji rewizyjnej Rady Miejskiej. Postanowili też, że to właśnie ona rozpatrzy skargę czterech depozytariuszek Izby Wytrzeźwień na kierownictwo tej placówki.

**Anatolia Gagacka**

W następnym numerze – interpelacje radnych.



Fot. Z. Galaszczyński

nia „w znacznej części”, bo trzeba wiedzieć, że z usług tego szpitala, jako placówki o charakterze wojewódzkim, korzystało i korzysta nadal wielu pacjentów spoza Suwałk.

**- Czy zostanie umorzony szpitalowi 5-milionowy dług wobec PEC?**

- Nikt „od ręki” nie umarza dłużnikowi tak ogromnej kwoty, zwłaszcza gdy nie ma pew-

**cówce, nad którą pieczę i ustawowe obowiązki ma zupełnie inny organ prowadzący.**

- Szpital w jakikolwiek sposób nie podlega suwalskim władzom miejskim. Nadzór nad działalnością placówki, a także polityka personalna finansownie tej jednostki leżą w gestii podlaskiego sejmiku i kasy chorych. A więc długi szpitala są długami skarbu państwa. Tak

tylko wystosowania pism i apele do suwalskiego samorządu, zwłaszcza że ogólnie wiadomo, z jakimi ogromnymi trudnościami finansowymi borykają się prawie wszystkie samorządy, bo drastycznie obcięto im dotacje i subwencje. Niemniej nie uchylamy się od udzielenia - na miarę ograniczonych możliwości - pomocy suwalskiemu szpitalowi.

**- Sprawa szpitala ożywiła też kilka suwalskich ugrupowań politycznych...**

- Mieści się to w partyjnej konwencji, która nakazuje uaktywniać się w takich i podobnych sytuacjach, a także zbijać polityczny kapitał. Jednak z mieszanymi odczuciami odnoszę się do poczyną tych ugrupowań politycznych, które mają swój udział w poreformatorskim bałaganie, zwłaszcza gdy wysyłają wnioski pod niewłaściwy adres.

**- Niektóre lokalne media nagłaśniały fakt, że w proteście w obronie szpitala, zorganizowanym przez Unię Pracy, nie wzięli udziału przedstawiciele suwalskich władz.**

- Byłem obecny w tłumie protestujących, jednak ani nie byłem zaproszony, ani też zabiegałem, aby znaleźć się w zasięgu kamer i mikrofonów. Chciałbym pomóc szpitalowi, ale niekonieczne będąc jedynie na wizji czy fonii mass mediów.

Rozmawiał: Jerzy Broc

## ODDŁUŻENIE SZPITALA

Media podają, że długi suwalskiego szpitala wojewódzkiego wynoszą ok. 22 mln zł (czyli 220 miliardów starych złotych). Między innymi marszałek Sejmiku Samorządowego Województwa Podlaskiego **Sławomir Zgrzywa** wystąpił z apelem do Zarządu Miasta Suwałk, aby umorzył szpitalowi dług w kwocie 5 mln zł, jaki ta placówka ma wobec suwalskiego PEC. Z podobnym wnioskiem, w imieniu suwalskiej AWS, zwrócił się też do zarządu spółki PEC **Leszek Lewoc**. „” poprosił wiceprezydenta **Mieczysława Grnyo** o wypowiedź na ten temat.

**- Czy władzom miejskim znana jest sytuacja suwalskiego szpitala?**

- Tak. Wielokrotnie, na miarę dostępnych nam informacji, ją analizowaliśmy. Wiemy, że sytuacja szpitala jest bardzo trudna, więc podobnie jak to czynił suwalski samorząd w latach poprzednich, jesteśmy gotowi przyjąć mu z konkretną pomocą. W minionych latach m.in. wielokrotnie dofinansowywaliśmy zakup sprzętu medycznego, stosowaliśmy także preferencje i umorzenia podatkowe, bo mamy świadomość, że zatrudnia suwalczan i w znacznej części suwalczanie są też jego pacjentami. Użyłem sformułowa-

ności, czy inni wierzyciele postąpią podobnie oraz czy ta placówka przestanie generować kolejne długi. Mimo że PEC ma nakaz sądowy wyegzekwowania od szpitala należności za ciepło, to Zarząd Miasta wstrzymał realizację tego wyroku. Zasadniczy krok w oddłużeniu szpitala winien wykonać skarb państwa. Niestety, dotychczas nie przedstawiono nam całościowej koncepcji programu naprawczego szpitala w różnych aspektach: finansowym, organizacyjnym, kadrowym. Czekamy na takie wiarygodne konkrety i decyzje.

**- Na razie niektórzy oczekują, że z chudej kasy miejskiej umorzy się spory dług pla-**

jak skarb państwa potrafi ściągać od nas należności, tak samo powinien też umieć płacić państwowe długi. Pragnę jednak podkreślić, że nie jest nam obojętny los suwalskiego szpitala i na pewno jesteśmy gotowi do pertraktacji na temat jego zadłużenia, jakiejś ugody - tylko nie na zasadzie przymuszenia odgórnymi - wybiórczo skierowanymi do nas - wnioskami i apelami. Chcielibyśmy wiedzieć, co wnioskodawcy, tj. marszałek sejmiku Sławomir Zgrzywa czy wicewojewoda Leszek Lewoc, występujący jako przewodniczący AWS, konkretnego uczynili, aby pomóc tej placówce. Oczekujemy nieco więcej, niż

## RADNI SLD BRONIĄ SŁUŻBY ZDROWIA

Suwalscy radni: **Ryszard Olów, Zdzisław Przelomec, Zbigniew Walendzewicz, Maria Bogucka, Mieczysław Jurewicz, Andrzej Kolenkiewicz, Zbigniew De-Mezer, Grzegorz Misiewicz i Józef Hryniewicki**, zrzeszeni w klubie radnych SLD, przedstawili swoje stanowisko w sprawie służby zdrowia w mieście, w którym m.in. czytamy: „Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec monopolistycznych praktyk kas chorych i żenującemu limitowaniu świadczeń medycznych prowadzących do zlikwidowania leczenia zamkniętego w Suwałkach. Nasz protest dotyczy sprzeciwu względem sytuacji niedoinwestowania finansowego wszystkich jednostek

służby zdrowia na terenie Suwałk i powiatu suwalskiego”.

Zdaniem radnych, takie działania prowadzą do wypaczenia sensu reformy mającej przybliżyć pacjentowi pomoc medyczną. Próbuje się administracyjnie zmusić ludzi do szukania specjalistycznej pomocy poza Suwałkami.

W opublikowanym stanowisku sporo miejsca poświęcono sytuacji, w jakiej znalazł się Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki w Suwałkach. Obecne zadłużenie tej wysoko specjalistycznej placówki, spełniającej warunki drugiego stopnia referencyjności, powstało „w wyniku eksperymentalnych działań przeprowadzanych w

służbie zdrowia znacznie wcześniej oraz z winy administracji placówki i władz różnych szczebli. W znacznej części są one też skutkiem nieoddłużenia placówki przez poprzedni organ założycielski - Wojewodę Suwalskiego. (...) W związku z tym domagamy się opracowania planu restrukturyzacji systemu ochrony zdrowia całego województwa podlaskiego. Nie chcemy wycinkowego ograniczenia dostępu do usług medycznych dla mieszkańców Suwalszczyzny”.

Radni SLD zwrócili się do Rady Miejskiej w Suwałkach o przygotowanie stanowiska dotyczącego służby zdrowia i skierowania go do stosownych władz i parlamentarzyistów.

(jb)

Suwalski oddział Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych przetrwał burzliwą reformę administracyjną kraju. Oferuje mieszkańcom miasta i okolic możliwość wypoczynku w najurokliwszych zakątkach Suwalszczyzny, poznanie małej ojczyzny i kultury regionu. Od roku w siedzibie PTSM odbywają się interesujące zajęcia w ramach edukacji regionalnej.

## MAŁEJ OJCZYZNY CZAR

- Jedynym pozytywnym skutkiem reformy jest nowa siedziba oddziału PTSM – żartuje **Grzegorz Kubaszewski**, wieloletni prezes suwalskiego PTSM.

Z niewielkich i skromnych pomieszczeń (przy Bibliotece Pedagogicznej) zarząd towarzystwa przeniósł się do kilku przytulnych i ciekawie urządzonej pokojów w budynku Kolegium Nauczycielskiego przy ul. Kościuszki. Na ścianach można podziwiać wystawę fotografii wykonanych przez młodzież z kolegium, ukazujących najpiękniejsze miejsca na Suwalszczyźnie. Są też prace plastyczne uczestników zajęć regionalnych, których wciąż przybywa. Jedną z sal zdominowało rękodzieło. Całe mnóstwo robótek szydełkowych i haftów, dzianiny, ozdób i imponujących palm. Są też dawne sprzęty. Wszystko tworzy niezwykle klimat suwalskiej tradycji.

- Ważnym elementem edukacji jest poznanie kultury, tradycji i pradziejów Suwalszczyzny – naszej małej ojczyzny. Każda szkoła powinna mieć choćby namiastkę edukacji regionalnej – przekonuje G. Kubaszewski.

Duszą przedsięwzięcia i inicjatorką zajęć jest **Barbara Żylińska**, emerytowana nauczycielka.

- Staramy się krzewić miłość do tej ziemi przez poznanie jej walorów. Chcemy wzbudzić w najmłodszych mieszkańcach Suwalszczyzny zadziwienie jedynym z piękniejszych zakątków Polski, w którym mieszkają – wyjaśnia. - Zajęcia prowadzą



Najmłodszy uczniowie z SP w Gulbieniškach na zajęciach regionalnych w siedzibie PTSM.

ludzie związani z tą ziemią: twórcy ludowi, krajoznawcy, przyrodnicy i leśnicy. Młodzi suwalczanie będą ją poznawać, a jednocześnie uczyć się, jak żyć z turystyki, jak zadbać o standard miejsc noclegowych i kwatery agroturystycznych.

W maju suwalski oddział PTSM organizuje Międzynarodowy Festiwal Kulturalny pt.

„Co Polskę stanowi”. Latem nad Czarną Hańczę będzie działał teatr. Towarzystwo nie zamierza też rezygnować z organizowania turystyki aktywnej. Na miłośników długich wędrówek czekają dwa trzynastodniowe szlaki wiodące przez

gionu białostockiego. Noclegi zorganizowane są w schroniskach szkolnych. Na Suwalszczyźnie jest ich kilkanaście. Władze towarzystwa w porozumieniu ze starostwem powiatowym zamierzają również uruchomić kolejne schronisko w Szkole Podstawowej w Udziejku. Być może ruszy ono już z początkiem tegorocznych wakacji.

Przy PTSM działa też koło seniora; regularnie na zajęcia przychodzi uczniowie ze szkół podstawowych nr 4 i 5 oraz studenci z Kolegium Nauczycielskiego. Grzegorz Kubaszewski chce zachęcić nauczycieli do korzystania z zajęć regionalnych. Zamierza zorganizować im wycieczki po Suwalszczyźnie. Powodzenie edukacji regionalnej zależy właśnie od nich, ich wiedzy, zaangażowania i pomysłów. W PTSM mogą skorzystać z gotowych, wystarczy tylko po nie sięgnąć.

- Spotkania na zajęciach cieszą się coraz większym zainteresowaniem i to nas cieszy – nie ukrywa zadowolenia pani Barbara. - Z proponowanej przez nas formy edukacji korzystają uczniowie szkół z całej Suwalszczyzny. Z każdym dniem jest ich więcej.

- Przez spotkania kształtujemy patriotyzm lokalny – dodaje Kubaszewski. - Chcemy udowodnić, iż jesteśmy na tyle ważni w tej części Polski, by o nas nie zapominać.

(dos)

## SPECJALIŚCI OD OC

Etap powiatowy konkursu obrony cywilnej z zakresu ochrony ludności, ratownictwa i zagrożeń cywilizacyjnych odbył się 17 marca. Wzięło w nim udział 15 uczniów suwalskich szkół średnich. Najlepiej wypadli uczniowie I LO im. Marii Konopnickiej. Pięcioro laureatów będzie reprezentowało nasze miasto na wojewódzkim etapie konkursu.

Eliminacje powiatowe konkursu obrony cywilnej przebiegały w dwóch etapach - pisemnym i ustnym. Przebrnięcie przez trudny test gwarantowało udział w egzaminie ustnym.

Udało się to dziewięciu uczestnikom rywalizacji. Jury wyłoniło pięcioro laureatów. Najlepszy okazał się **Paweł Majewski** (na zdjęciu), uczeń pierwszej klasy LO nr 1, który w

punktacji ogólnej zdobył aż 69 punktów na 70 możliwych. Na



Fot. Z. Gataaszewski

drugim miejscu uplasowała się **Bogumiła Leszczyńska** z 61 punktami, również uczennica LO nr 1, na trzecim **Tomasz Sosnowski** z Zespołu Szkół Ekonomicznych. Czwarte miejsce zajął **Artur Parafinowski** z Zespołu Szkół Technicznych, piąte - **Katarzyna Jasionowska** z LO nr 1.

Zwycięzcy wezmą udział w wojewódzkim etapie konkursu, który odbędzie się 15 kwietnia w Białymstoku. (dos)



# WYRÓŻNIENIA DLA NAJLEPSZYCH

Koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia poprzedził 21 marca uroczystość wręczenia nagród oraz stypendiów (na drugie półrocze roku szkolnego 1999/2000) miasta Suwałk za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, sztuki i sportu.

Nagrody w imieniu władz miasta wręczyli przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Kolenkiewicz wraz z wiceprezydentami **Marią Lauryn** i **Mieczysławem Jurewiczem** oraz przewodniczącym Komisji Kultury, Sportu, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą **Zbigniewem Walendzewiczem**.

**kiewicz** i **Emilia Tarasiewicz** z zespołu „Beciaki” w SP nr 6 za zajęcie czołowych miejsc w ogólnopolskich festiwalach i przeglądach piosenki dziecięcej i młodzieżowej.

Nagrody zespołowe III stopnia przyznano zespołom muzycznym „Shamrock”, Night Come”, „Kawa z Deszczem” i

**Michniewicz** i **Michał Naruszewicz** - w lekkoatletyce; **Marcin Walicki** i **Michał Sieńko** - w pływaniu; **Grzegorz Bogucki** i **Kamil Jeleniewicz** - w modelarstwie lotniczym; **Ewelina Walczak** - w badmintonie oraz **Natalia Krejpcio** - w karate.

Nagrodę zespołową II stopnia przyznano Suwalskiemu Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu Siatkówki.

Stypendia I stopnia otrzymali: badmintonistka **Joanna Szleszyńska**; modelarze **Filip Augustynowicz** oraz **Kamil** i **Tomasz Mościńscy**; pływak **Maciej Falkowski** i szachista **Filip Bargłowski**.

Stypendia II stopnia otrzymał badmintoniści: **Agata Rzepczyk**, **Agnieszka Czerwińska**

i **Kamil Turonek**, szachiści **Magdalena Kozak** i **Tomasz Warakowski**, pływaczka **Joanna Sawicka**.

Stypendia III stopnia - **Magdalena Sawicka** i **Adrianna Sawicka**, **Emilia Pelc**, **Paweł Rurak** oraz **Michał Falkowski** - w pływaniu; **Justyna Niewiarowska** - w badmintonie.

U honorowano także najlepszych trenerów: **Dariusza Dzierżawę** - pływanie, **Marka Krejpcię** - karate, **Leszka Ostrowskiego** - szachy, **Jerzego Szulińskiego** - badminton, **Stanisława Skibickiego** - modelarstwo lotnicze oraz działaczy sportowych: **Wiesławę Szleszyńską**, **Lecha Nowikowskiego** i **Henryka Owsiejewa**.

Rada Miejska przyznała też tradycyjnie stypendia pochodzącym z Wileńszczyzny słuchaczkom suwalskich kolegiów nauczycielskich. W tym semestrze stypendia otrzymały **Mirosława Bobrowiç**, **Dorota Kierul** i **Joanna Markowska**.

(r1)



Najwyższą nagrodę w dziedzinie osiągnięć kulturalnych otrzymał dyrygent chóru „Cantylena” **Ignacy Ołów**.

Wśród osób nagrodzonych zdecydowany prym wiodli tradycyjnie sportowcy, którzy zdobywali mistrzowskie laury na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. W dziedzinie kultury stypendium otrzymała zaledwie jedna osoba. Jak poinformowała naczelnik Wydziału Kultury i Turystyki Urzędu Miasta **Jadwiga Olbryś**, pomimo że suwalczanie w tej dziedzinie również odnosili sukcesy, to po prostu nie ubiegali się o stypendia.

Oto lista osób nagrodzonych:

## Kultura i sztuka

Nagrodę indywidualną I stopnia otrzymał **Ignacy Ołów** za wieloletnie wybitne osiągnięcia w prowadzeniu Żeńskiego Chóru „Cantylena” w II Liceum Ogólnokształcącym, nagrodę III stopnia - **Mirosław Litwiński** z SP nr 6 za promowanie turystyki wśród dzieci i młodzieży oraz **Adrian Pietrasz-**

**Dziecięcemu Teatrowi „Fantazja” z ROKiS, Studiu Piosenki z MDK, Teatrowi Muzycznemu „Pasja” działającemu w SP nr 7 i Gimnazjum nr 6, Zespołowi Teatralnemu „Świetliki” z SP nr 10 oraz zespołowi „Intruz III” z SP nr 9.**

Jedynę stypendium - III stopnia - otrzymała **Magdalena Lewandowska**, absolwentka PSM w Suwałkach, obecnie studentka Akademii Muzycznej w Poznaniu - za osiągnięcia w śpiewie solowym.

## Sport

Nagrodę indywidualną I stopnia otrzymał **Jacek Niedźwiedzki** - mistrz Polski w badmintonie; II stopnia - **Adrian Pakoca** za tytuły mistrzowskie w modelarstwie lotniczym; III stopnia - **Anna Warakomska**, **Małgorzata Wilczyńska**, **Agnieszka Raszkiewicz** i **Przemysław Kosmowski** - w szachach; **Marta**



Najmłodszą nagrodzoną była szachistka **Ania Warakomska**.

## KONKURS NA WICEDYREKTORA ZOZ

Ogłoszono konkurs na zastępcę dyrektora ds. lecznictwa w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Suwałkach. Jednym z warunków przeprowadzenia postępowania konkursowego jest przystąpienie do niego co najmniej dwóch kandydatów. Komisją kieruje członek Zarządu Miasta **Andrzej Skalski**, u którego zainteresowani mogą uzyskać bliższe informacje.

(zp)

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji działa od pierwszego kwietnia ubiegłego roku. Powstała na bazie byłej Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich oraz - również byłego - Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta.

## INWESTOR ZASTĘPCZY

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji jako jednostka budżetowa miasta przygotowuje i organizuje przetargi. Prowadzi też nadzór inwestorski nad prawidłowym wykonaniem inwestycji.

- *Opracowujemy dokumentację i organizujemy przetarg. Dokładnie sprawdzamy wiarygodność każdej firmy biorącej w nim udział. Przedsiębiorstwo musi spełniać rygorystyczne warunki, między innymi legitymować się odpowiednią wielkością zatrudnienia, sprzętem, dostępnością do środków finansowych i oczywiście doświadczeniem. Komisja przetargowa wyłania wykonawcę - informuje dyrektor **Romuald Koleśnik**.*

- *W trakcie realizacji inwestycji prowadzimy nadzór nad prawidłowym przebiegiem prac. W tym roku ogłosiliśmy już ponad dziesięć przetargów, w ubiegłym przeprowadziliśmy blisko 60. Procedura wyłaniania - w tym karty indywidualnej oceny i sam przebieg wyłaniania - jest tajna. Każde ogłoszenie o przetargu i jego wynik są publikowane w "Biuletynie Zamówień Publicznych".*

MDiK pełni obowiązki za-

rzędcy dróg publicznych znajdujących się w granicach miasta i czuwa nad sprawnym funkcjonowaniem ruchu drogowego. Do jej kompetencji należą także ochrona i rozwój obszarów zieleni w mieście oraz nadzór nad oczyszczaniem miasta



**Romuald Koleśnik:** od 1 kwietnia 1999 roku dyrektor Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji. Przed objęciem tej funkcji kierował Za-

imowym utrzymaniem ulic miejskich.

- *Mimo krótkiego okresu funkcjonowania, mamy się czym pochwalić - mówi dyrektor. - W niedługim czasie udało się nam zorganizować wydział komunikacji i zabez-*

*pieczyć dzięki temu płynną, w pełni profesjonalną obsługę mieszkańców naszego miasta. Dokonałiśmy też korekty oznakowania pionowego i poziomego ulic oraz programów sterowania sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniach. Na pewno*

kładem Utylizacji Odpadów Komunalnych. Wcześniej był pełnomocnikiem prezydenta Suwałk ds. budowy kompostowni. Z wykształcenia jest inżynierem budowlanym. Ma 50 lat. Urodził się w Białymstoku. W Suwałkach mieszka i pracuje od 1975 roku. Zaczynał między innymi budowę osiedla Północ. Przeszedł przez wszystkie szczeble kariery budowlanej - od kierownika budowy do dyrektora przedsiębiorstwa. Był też prezesem Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej.

*przyczyniło się to do poprawy bezpieczeństwa na suwalskich ulicach.*

Spośród ważnych zadań miejskich, jakie prowadziła i nadzorowała Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji, warto wymienić: modernizację ulic,

chodników i zatoczek postojowych w obrębie parku Marii Konopnickiej, budowę nawierzchni ulic Mieszka I, Szpitalnej, Obozowej i Minkiewicza, zagospodarowanie terenu przy ulicy Noniewicza (przed siedzibą TP S.A. i na zapleczu ROKIS), budowę i modernizację oświetlenia ulicznego, wykonanie sieci wodociągowej i podłączenie do niej kilku gospodarstw w Dubowie I, dokończenie budowy ronda kompaktowego u zbiegu ulic Bakalarskiej i 23 Października oraz modernizację ulicy Chłodnej.

Bieżący rok zapowiada się dla MDiK równie pracowicie. Do najpoważniejszych inwestycji, realizowanych w 2000 roku, trzeba zaliczyć modernizację i rozbudowę siedziby Urzędu Miasta, adaptację budynku przy ul. 23 Października na potrzeby Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, kontynuację rozbudowy obiektów I LO, zakończenie budowy ulicy Bulwarowej oraz modernizację - pod kątem bezpieczeństwa pieszych - ulicy Pułaskiego na odcinku od ul. Świerkowej do ul. Chopina.

W Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji pracuje trzydzieści osób. Większość z nich legitymuje się wykształceniem wyższym technicznym. (d)

## SUKCESY NA LODZIE

Efektownie zakończył tegoroczny sezon podlodowego wędkowania **Piotr Kowalewski** (na zdjęciu) z Suwałk. Podczas rozegranych na jeziorze Pilwąg k. Olecka międzynarodowych zawodów „Podlodowe Ostatki - Olecko 2000” zajął on pierwsze miejsce, wyprzedzając zdecydowanie dwóch reprezentantów Litwy. Panu Piotrowi przyznano też tytuł „Supermięsiarza”. W ciągu trwających dwa dni zawodów złowił on łącznie 11,13 kg ryb - głównie

plotek i okoni. Zawody były bardzo silnie obsadzone. Wśród ponad 50 zawodniczek i zawodników oprócz reprezentantów



Litwy startowało w nich aż sześciu mistrzów Polski. Na miejscu 20. znalazła się **Barbara Niewiadomska** z Suwałk. Patronem imprezy była redakcja czasopisma „Wędkarz Polski”.

Nie był to jedyny sukces odniesiony przez Piotra Kowalewskiego minionej zimy. Wcześniej zajął on indywidualnie VII miejsce w rozegranych, z udziałem ponad 140 zawodników, w Olsztynie Podlodowych Mistrzostwach Polski, a jego klub „Ukleja” Olecko, w barwach którego startował, uplasował się na IV miejscu.

Udaną imprezą były również silnie obsadzone Ogólnopolskie Zawody o Puchar Burmistrza Augustowa, w których pan Piotr zajął indywidualnie IV miejsce. Zawody w podlodowym wędkowaniu należą do bardzo popularnych, ale trudnych konkurencji. Jak twierdzi pan Kowalewski, setka zawodników skupiona na stosunkowo niewielkiej powierzchni powoduje ogromny hałas. Dudnienie lodu skutecznie płoszy ryby. Taaką rybę znacznie łatwiej można złapać, gdy wędkuje się samotnie. (rł)

## RADNY NA DYWANIK

Do doskonałą lekcję demokracji i samorządności przygotowała pani **Agnieszka Zackiewicz**, nauczycielka wiedzy o społeczeństwie w Gimnazjum nr 1.

Uczniowie klasy pierwszej zaprosili w marcu na swoje zajęcia radnego Rady Miejskiej w Suwałkach, przewodniczącego Komisji Oświaty i Wychowania **Zbigniewa De-Mezera**. Temat dotyczył właśnie samorządności lokalnej. Gimnazjaliści mieli mnóstwo pytań i wątpliwości, poczynając od sposobu tworzenia budżetu miasta, poprzez in-

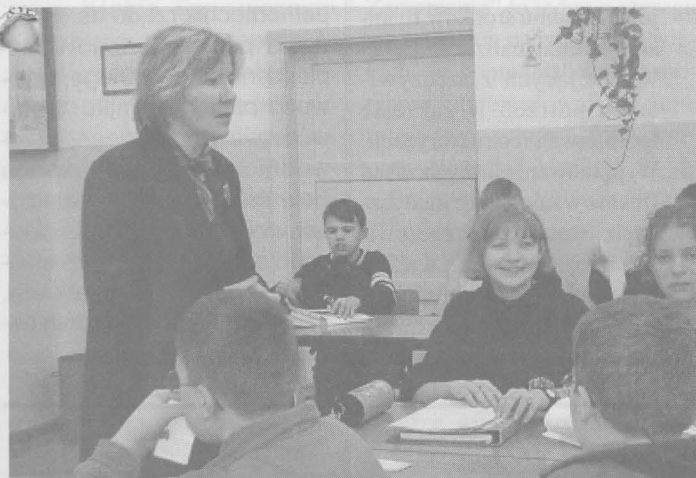
westycje miejskie, aż do problematyki ochrony środowiska i tworzenia schroniska dla zwierząt. Bardzo dojrzałe wypowiedzi uczniów świadczyły o doskonałej znajomości tematu i szerokiej wiedzy z tego zakresu. Młodzież miała możliwość obejrzeć dokumentację dotyczącą tworzenia budżetów miasta z ostatnich kilku lat, zderzyć w praktyce swoją wiedzę teoretyczną i dowiedzieć się u źródeł wielu interesujących kwestii. Dyskusję wywołał problem tworzenia w Suwałkach hiper-

marketów, który podzielił uczniów, podobnie jak mieszkańców naszego miasta. Nie spodzianką było przygotowanie przez gimnazjalistów ankiety dotyczącej realizacji przez władze samorządowe zadań gminy w następujących dziedzinach:

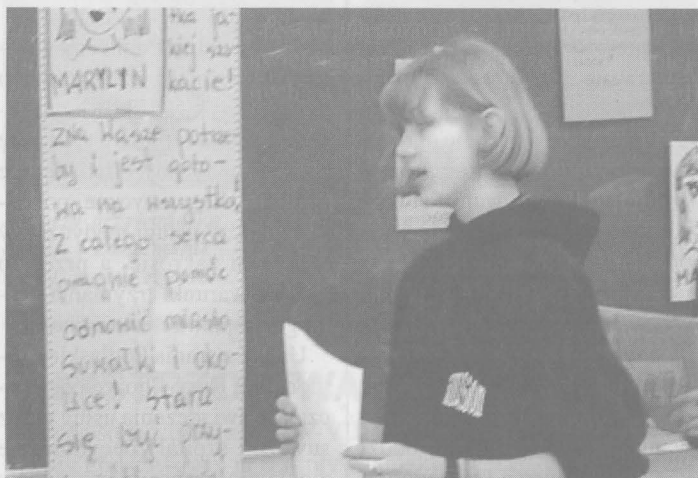
- A) dostarczania wody,
- B) usuwania odpadów,
- C) dostarczania energii cieplnej,
- D) funkcjonowania komunikacji miejskiej,
- E) utrzymania przedszkoli i szkół podstawowych,
- F) utrzymania bibliotek i innych placówek kulturalnych,

- G) utrzymywania parków i zieleni miejskiej,
- H) utrzymywania obiektów sportowych,
- I) zagospodarowania przestrzennego gminy,
- J) ochrony porządku publicznego.

Młodzi mieszkańcy naszego miasta ocenili pracę samorządu w skali punktowej, jednocześnie zwracając uwagę na dodatkowe kwestie. W następnym numerze „TS” opublikujemy te badania, dziękując gimnazjalistom za ich trud i prosząc radnych o ustosunkowanie się do tych danych. (zd)



Lekcja wiedzy o społeczeństwie w Gimnazjum nr 1.



Swoją program wyborczy prezentuje Marta Leśniewska.

W ubiegłym tygodniu odbyło się kolejne posiedzenie sądu w sprawie zbrodniczej i dramatycznego w skutkach „rajdu”, jaki urządzili w Suwałkach w czerwcu dwa lata temu uzbrojeni gangsterzy. Bandyci zastrzelili wówczas właścicielkę apteki, a jej męża ciężko zranili.

Przed sądem zeznawali biegli medycyny sądowej i osmologii. Karol F., oskarżony o usiłowanie zabójstwa Gustawa O., złożył wniosek o przeprowadzenie badań lekarskich. Stwierdził, że ma guza mózgu. Sąd postanowił rozpatrzyć jego prośbę w innym terminie.

## STRZAŁY BYŁY ŚMIERTELNE

Biegły z zakresu medycyny sądowej zeznał, iż do Elwiry O., właścicielki suwalskiej apteki, bandyci oddali aż siedem strzałów. Dwa z nich okazały się śmiertelne. Kobieta miała przestrzelone serce i płuco. Bandyci jednak na tym nie poprzestali i zadali jej jeszcze cios nożem. W jej ciele tkwiły pociski od karabinka sportowego (kbks). Niewykluczone, że zostały wystrzelone z broni krótkiej dostosowanej do tego typu pocisków. Biegły nie był w stanie dokładnie określić, z jakiej odległości oddano strzał. Ślady wskazują, iż

z co najmniej półtora metra.

- Strzelali po to, by zabić – mówił **Aleksander Pietrow**, biegły sądowy. - Również wtedy, gdy kobieta leżała na podłodze i nie mogła się bronić. Bili i kopali ją.

Nie wiadomo natomiast, jakiego typu kule trafiły Gustawa O., męża aptekarki, bowiem do dzisiaj tkwią w jego ciele.

- Gustaw O. znajdował się lewym bokiem do oddającego strzał. Liczne siniaki i podbiegnięcia krwawe były efektem bicia i kopania. Gdyby nie udzielono mu natychmia-

stowej pomocy chirurgicznej, na pewno by zmarł – wyjaśnił biegły z zakresu medycyny sądowej.

Przed sądem zeznawali również biegli specjalizujący się w przeprowadzaniu eksperymentów osmologicznych, polegających na badaniu zapachów.

- Moim zdaniem, badanie jest wiarygodne – przekonywał **Mariusz Olszewski**, biegły sądowy z zakresu osmologii. - W eksperymencie brały udział trzy psy. Aby zaistniała zgodność zapachowa, co najmniej dwa z nich powinny wskazać te same ślady. Psy się nie myliły i potwierdziły związek oskarżonych z tragicznymi wydarzeniami. Każdy człowiek ma swój specyficzny, genetyczny i niezmienny przez całe życie zapach. Nie są w stanie go zakłócić inne (nawet wyjątkowo silne) aromaty: tytoń, przyjmowane środki odurzające i farmakologiczne.

Następną rozprawę zaplanowano na 14 kwietnia. Sąd zamierza przesłuchać kolejnych świadków. (d)

## STANOWISKO

## Rady Miejskiej w Suwałkach w sprawie funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach

Społeczeństwo Suwałk dało wyraz swemu niezadowoleniu ze sposobów i skutków wdrażania reformy służby zdrowia.

Niezadowolenie społeczne dotyczy wszystkich, bez wyjątku jednostek służby zdrowia, bez względu na ich lokalizację, zasięg terytorialny, czy stopień referencyjności, w tym również Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach.

Ze względu na brak strategii w działaniach oraz modelu docelowego uważamy, że rok 1999 w województwie podlaskim jest rokiem straconym dla reformy służby zdrowia.

Do chwili obecnej nie opracowano perspektywicznego programu funkcjonowania służby zdrowia w województwie i nie przedstawiono standardów, a w ramach swoistej restrukturyzacji wymusza się likwidację poradni czy oddziałów szpitalnych. Stosowanie takich praktyk, jak również obecny system finansowania ochrony zdrowia, budzi wiele kontrowersji i niezadowolenia w społeczeństwie.

W odbiorze społecznym reforma służby zdrowia sprowadza się wyłącznie do zwolnień personelu medycznego, likwidacji poradni i oddziałów szpitalnych, a w konsekwencji utrudnieniu w dostępie pacjenta do świadczeń medycznych.

Takie działania nie służą należytemu zabezpieczeniu obywatelom prawa do ochrony zdrowia, które gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Rada Miejska w Suwałkach stanowczo protestuje, w imieniu społeczności lokalnej, przeciwko takim działaniom i uważa, że niezbędne jest natychmiastowe współdziałanie samorządów lokalnych, samorządów zawodów medycznych i kas chorych w celu wypracowania polityki zdrowotnej na najbliższy okres oraz modelu ochrony zdrowia na terenie województwa podlaskiego w sposób zapewniający nie tylko

zachowanie zdrowia mieszkańców, ale i jego poprawę.

Samorząd Suwałk podejmował wiele działań wspierających prawidłowe funkcjonowanie tej placówki poprzez zakup aparatury i sprzętu medycznego, jak też odstępował od poboru podatku od nieruchomości.

Deklarujemy nadal swoją pomoc szpitalowi wojewódzkiemu w Suwałkach, uzależniamy ją jednak od skutecznego oddłużenia szpitala przez Skarb Państwa.

Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki w Suwałkach posiada wykwalifikowany personel, wysokiej klasy aparaturę i sprzęt medyczny, odpowiednie zaplecze diagnostyczne, ponadto świadczy usługi medyczne w szerokim zakresie, a przez to spełnia warunki trzymania drugiego stopnia referencyjności.

Usilne starania Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych ograniczające świadczenia usług przez suwalski szpital zdecydowanie zmniejszą szanse mieszkańców Suwałk i okolic na objęcie stacjonarnym leczeniem specjalistycznym w pobliżu miejsca ich zamieszkania.

Zalecana przez władze samorządu wojewódzkiego restrukturyzacja szpitala wojewódzkiego spowoduje znaczny wzrost bezrobocia, które już osiągnęło stopień 13,6 proc. na terenie miasta i powiatu suwalskiego.

Rada Miejska w Suwałkach stoi na stanowisku, iż poprawa sytuacji finansowej szpitala nie może polegać wyłącznie na redukcji etatów, lecz na negocjacjach kontraktów z kasą chorych oraz pilnym spłaceniu przez skarb państwa zobowiązań powstałych w latach 1997 i 1998 w zakładach opieki zdrowotnej.

Rada Miejska w Suwałkach przekazując swoje stanowisko urzędowi i instytucjom odpowiedzialnym za przygotowanie i wdrożenie reformy służby zdrowia wnosi o:

1. Pilne oddłużenie przez skarb państwa Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach.
2. Zachowanie drugiego stopnia referencyjności przez Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki w Suwałkach.
3. Określenie kierunków restrukturyzacji oraz docelowego modelu służby zdrowia w województwie podlaskim.
4. Przekazanie Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Wojewódzkiemu środków finansowych na realizację zadań wynikających z rzeczywistych potrzeb w zakresie lecznictwa i restrukturyzacji.
5. Wypracowanie jasnych zasad finansowania usług medycznych, opartych na rzeczywistych kosztach oraz według rzetelnych i jasnych standardów.
6. Zapewnienie spójności mię-

dzy odpowiedzialnością samorządu za funkcjonowanie służby zdrowia, a wpływem na jej finansowanie.

7. Zwiększenie składki na ubezpieczenie zdrowotne, co pozwoli na sfinansowanie usług medycznych świadczonych również przez Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki.

★ ★ ★

Adresatami stanowiska suwalskiej Rady Miejskiej są: prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, prezes Rady Ministrów, minister zdrowia, pełnomocnik rządu ds. wdrażania powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego, przewodniczący Rady Powiatu Suwalskiego, parlamentarzyści województwa podlaskiego, dyrektorzy placówek służby zdrowia w Suwałkach, przewodniczący rad gmin powiatu suwalskiego.



## SPOTKANIE Z WOJEWODĄ

W piątek, 24 marca, odbyło się w Suwałkach spotkanie wojewody podlaskiego **Krystyny Łukaszuk** z władzami Suwałk i powiatu suwalskiego. Spotkaniu przewodniczył prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**. Szczegóły w następnym numerze.

(jb)



Fot. Z. Gałaszewski

# SUWALSZCZYZNA I ZANIEMENIE

stare szlaki - nowy przewodnik

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej przy ul. E. Plater praktycznie co tydzień proponuje swoim czytelnikom ciekawe spotkanie - a to wieczór autorski, a to wernisaż wystawy. W poniedziałek, 20 marca, była to promocja przewodnika „Suwalszczyzna i Zaniemenie” autorstwa **Katarzyny i Tomasza Krzywickich**.

Państwo Krzywicy poznali się w Klubie Turystycznym działającym przy Uniwersytecie Warszawskim. Połączyło ich wspólne zamiłowanie do turystyki. Los „rzucił” ich na Suwalszczyznę. Jej uroki poznawali podczas wielu wypraw latem i zimą. Mając swój dom na terenie Mazur Garbatych, mocno zżyli się z naszym regionem, przez lata dokumentując w formie slajdów jego piękno.

O tym, że Suwalszczyzna jest piękna, zebranych na spotkaniu

mieszkańców naszego miasta nie trzeba było przekonywać. Zaprezentowane im slajdy wywoływały jednak liczne i żywe komentarze. Odszyfrowywano poszczególne miejsca, wspomniano związane z nimi wydarzenia, informowano o tym, co się tam aktualnie znajduje (niektóre przeczocza pochodziły sprzed dwudziestu lat).

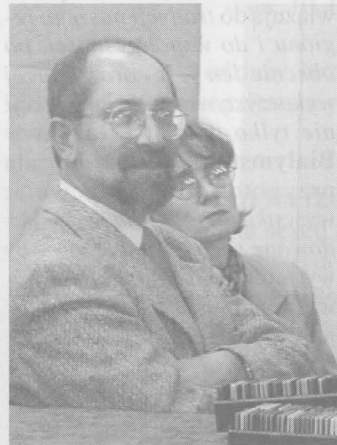
Przewodnik „Suwalszczyzna i Zaniemenie” to jedno z szeregu wydawnictw państwa Krzywickich. Na poniedziałkowym spotkaniu zaprezentowali też inne swoje przewodniki („Białystok” oraz „Warmia i Mazury”).

Przewodnik „Suwalszczyzna i Zaniemenie” bazuje na wielu innych wcześniejszych wydawnictwach. Innowacja polega na tym, że autorzy, prezentując szlaki turystyczne, przenoszą się na Litwę, nie zauważając po drodze granicy państwowej.

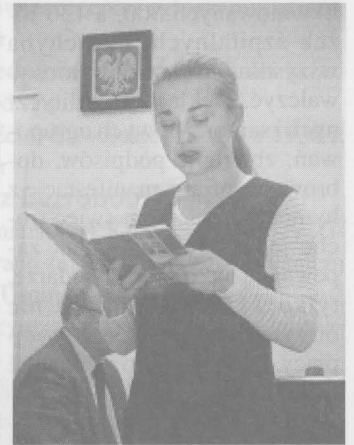
Oba regiony potraktowano jako obszar integralny ze względu na polodowcową rzeźbę krajobrazu, walory przyrodnicze i wspólną historię. W pewnych kręgach na Litwie, jak poinformowała jedna z uczestniczek spotkania, takie podejście do tematu „turystyka bez granic” postrzegane jest jako rewizjonizm.

Szkoda, że autorzy „Suwalszczyzny i Zaniemenia”, korzystając z innych publikacji (często wykorzystując całe fragmenty z innych przewodników), powielili też zawarte w nich błędy. Jest to, ich zdaniem, nieuniknione, gdyż nie sposób zweryfikować wszystkie informacje.

Tekst i foto: (ag)



Autorzy przewodnika „Suwalszczyzna i Zaniemenie” - Katarzyna i Tomasz Krzywicy.



Fragmety książki Wandy Miłuszewskiej „Czarna Hańcza” czytała Anna Lauryn.

## WINNIŚMY MU PAMIĘĆ!

W marcu 2000 roku odszedł na zawsze znany w środowisku suwalskim długoletni instruktor Związku Harcerstwa Polskiego phm. **Jan Ziółek**. Zasłużył na pamięć tych, którzy go znali. Organizacja nasza straciła harcerza przepojonego ideą zjednoczenia harcerstwa. Bogata osobowość, niespożyta energia i humor zjednywały mu przyjaźń i szacunek. Kochał go młodzież, i nie tylko. Jego wiarsze wyrażały chęć naprawy świata. Swoim przykładem zachęcał dzieci i młodzież do bezinteresownej pracy dla dobra Ojczyzny i bliźnich. Mawiał: Polska musi mieć swój własny cel i tradycję; bronić tych wartości należy za wszelką cenę. Mimo choroby wiele pracował dla chwały harcerstwa, pragnąc jego rozkwitu. Angażował się w realizację programu Komisji Historycznej Hufca.

Drogi Druhu, napisałeś utwór pt. „W pamięci naszej wciąż żyją”, poświęcając go tym, którzy odeszli na wieczną wartę. Osobiście recytowałeś go w 80. rocznicę powstania harcerstwa w Suwałkach.

Przyjacielu, druhu Leszku, bawiłeś nas swym dowcipem i własnymi wierszykami. Byłeś „duszą” ognisk i kominków harcerskich. Ofiarowałeś nam tomik wierszy z osobistą dedykacją.

Druhu Lechu, odszedłeś na zawsze, pozostawiając tyle spraw niezakończonych, tyle oczekiwań od życia. Odszedłeś, pozostawiając smutek i żal w naszych sercach.

Cześć Twej pamięci! Czuwaj!

w imieniu Komisji Historycznej  
i Kręgu Seniorów im. Batalionu Wigry  
hm. **Irena Moderacka**  
hm. **Stefan Tutak**

## MISTRZOSTWA W PŁYWANIU

Ponad stu uczniów z klas IV-VIII wzięło udział w Mistrzostwach Szkoły Podstawowej nr 6 w pływaniu, które 21 marca zorganizowali nauczyciele wychowania fizycznego.

Tytuł mistrzyni szkoły w pływaniu zdobyła **Joanna Mendak** z kl. IVa. Tuż za nią, na drugim miejscu, uplasowała się **Justyna Słowikowska** z kl. VIIb. Jako trzecia na podium stanęła **Katarzyna Żukiewicz** z kl. VIa. Wśród chłopców najlepsi byli uczniowie kl. VIII d. Tytuł mistrza przypadł **Maciejowi Karczewskiemu**. Drugie miejsce wywalczył **Jędrzej Bagiński**, trzecie - **Łukasz Zajączkowski**.

Dzięki sponsorom na zwycięzców sportowej rywalizacji czekały cenne nagrody rzeczowe. (az)



Mistrzyni szkoły w pływaniu z dyrektorem SP 6 Markiem Zoborowskim-Weychmanem.



Powoli wydaje się dobiegać kresu batalia o suwalski szpital. „Gazeta w Białymstoku” poinformowała, że Urząd Marszałkowski zatwierdził program restrukturyzacji naszej placówki. Zwolnienia obejmą nie 400 a 266 pracowników, nie będzie likwidowanych 300, a 136 łóżek szpitalnych. I to chyba wszystko, co można było wywalczyć. Deklaracje politycznych i samorządowych ugrupowań, zbieranie podpisów, dobrowolne ofiary, manifestacje z hymnem i paleniem świec trochę jednak pomogły. Jak zapewniają białostoccy władarze, tylko 111 zwolnionych nie otrzyma żadnych propozycji pracy. Drobiazg - sto jedenaście osób.

Nie udało się nam dowartościować herbu województwa podlaskiego suwalskim akcentem. Trudno też uznać decyzje białostockich władarzy w sprawie szpitala za spełnienie postulatów lekarzy i pacjentów. Nie pozostaje nam więc nic innego, jak rozpocząć kolejną batalię. Tym razem o „wyspę wzrostu”, jaką mają być Suwałki wespół z Augustowem. Tak przynajmniej zapisano w projekcie „Strategii rozwoju województwa podlaskiego”. Dziennikarz „Gazety Współczesnej”, omawiając dokument, twierdzi, że rozwój poszczególnych „wysp”, a ma być ich cztery, pociągnie za sobą rozwój całego województwa. Co prawda prof. Ryszard Horodeński, rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, twierdzi, że przygotowany dokument to strategia wzrostu, a nie rozwoju. Brakuje w niej chociażby pomysłów na rozwiązanie szeregu kwestii społecznych. Innego zdania jest Jarosław Danowski, dyrektor departamentu w Urzędzie Marszałkowskim, który uważa, iż konieczne trzeba wyznaczyć ośrodki wzrostu (...) bo tylko w ten sposób możemy zacząć konkurować z innymi województwami na terenie kraju, jak i z innymi regionami w Europie.

Cel to raczej odległy. Bliższym jest zaprezentowanie wo-

jewództwa na wystawie Expo-2000 w Hanowerze. Region, kosztem ok. 200 tys. złotych, przedstawi drewniane krosna, skręcone nici i ogromne połacie białych tkanin lnianych, tworzących audiowizualne ekrany. Autorzy aranżacji nawiązują do tradycji naszego regionu i do współczesności, bo obecnie len jest coraz szerzej wykorzystywany do produkcji nie tylko tkanin. „Gazeta w Białymstoku”, która opisała przygotowania, zapewnia: wszystkie urządzenia będą zbudowane specjalnie na potrzeby wystawy. Zwiedzający będą nawet mogli z nich korzystać; tknąć na krosnie, miedlic len, skręcać przędzę przy użyciu kołowrotka. Należy przypuszczać, że pomysł spodoba się zwiedzającym. Sprawa jest tym ważniejsza, że Polska poszukuje swego nowego, atrakcyjnego dla świata, oblicza. Właśnie Expo-2000 ma temu m.in. służyć. Innego zdania jest felietonista „Kuriera Porannego” – Tadeusz Jacewicz, który napisał: Zanim zaczniemy wydawać ciężkie miliony dolarów na promocję Polski, musimy uporządkować to, czego nie pokryje żadna propaganda. Elementy historyczne mają pewne znaczenie, ale są to milimetry przy kilometrach drogi do przyjaznej uwagi świata, którą musimy współcześnie zbudować. Tę uwagę bardzo trudno zdobyć, nader łatwo zaś można stracić.

Tam Hanower i wielki wirtualny świat, a my mamy codzienność na suwalskim dworcu PKS, którą z oburzeniem opisuje Olga Poręba w „Tygodniku Północnym”: na parterze pary tylko przytulają się i czasem całują (...) im wyżej po schodach, tym uczucia stają się gorętsze. Panowie czule obejmują swe partnerki i nie zważając na przechodniów oddają się amorom. Wreszcie na piętrze – pary nie poprzestają na pocałunkach i obściskiwaniu się ukradkiem. Czasem wręcz leżą na schodach, usiłując zgłębić tajemnicę swych ciał.

Marek Starczewski

## BEZ SKRUCHY

Przestępcy istnieli zawsze i zawsze powoływano stróżów porządku i prawa, których zadaniem było ich wytapywanie i osądzenie. Pobyt w lochu, przykucie łańcuchami, tortury podczas śledztwa, budzący trwogę sposób wymierzania kary, w tym na oczach tłumy, miały odstraszać potencjalnych przestępców. Każdy gwałt, czyniony na królu lub dostojniku państwowym, był karany z wyjątkową surowością, a nawet dotykał rodziny. W trakcie rozprawy oskarżony miał swoje prawa, ale miał też świadomość siły i powagi sądu, której jakiegokolwiek naruszenie groziłoby dotkliwymi torturami, nie wspominając już o surowszej karze.

Trudno obecnie żądać powrotu do dawnych praktyk, gdyż tak często były one nieludzkie. Jednak z drugiej strony, obserwu-

jąc - nie tylko w sądach - bezcelność groźnych przestępców, w tym morderców, brak u nich jakiegokolwiek skruchy, współczucia swym ofiarom, nietrudno dojść do wniosku, że to nadmierne zhumanizowanie i zliberalizowanie prawa, przebiegu procesu, odbywania kary prowadzi powoli do tego, że oszczędzony i zagrożony staje się porządny człowiek, a nie przestępca.

Alarmującą sprawą jest też fakt pojawiania się coraz większej liczby młodych przestępców z mocno wypaczoną psychiką. Przypominają niebezpieczne ludzkie mutanty, którym wszczepiono podstaw społecznej dyscypliny i uczuć wyższych. Niestety, wprowadzana reforma oświaty niewiele wnosi, aby tym zjawiskom szybko i skutecznie zapobiegać.

Jerzy Broc

## BABSKIE POGADUCHY

### NASZA PSYCHE

Niezbyt optymistycznie rozpoczęła swe panowanie tegoroczna wiosna – i nie dotyczy to tylko młodzieży. Ona uczciła tzw. dzień wagarowicza nader spokojnie - wręcz pomysłowo. Zasmuciła jednak informacja w głównym wydaniu „Wiadomości” o kondycji psychicznej Polaków. Jak z niej wynikało, sporo naszych rodaków cierpi na choroby psychiczne, a coraz więcej - na depresje ciągle lub okresowe, z większym czy mniejszym nasileniem. Jeśli dobrze zapamiętałam, aktualnie około dwóch milionów Polaków nie radzi sobie z coraz szybszym tempem życia, większymi wymaganiami kapitalizmu. Stan ten pogłębia ciągle rosnące bezrobocie. Statystyki odnotowały również wiele samobójstw, których przyczyną była utrata pracy. O takich przypadkach słyszałam również w Suwałkach. Jeszcze kilka lat temu nikt nie

przypuszczał, że praca będzie tak stresogenna. Taka sytuacja odbija się nie tylko na dorosłych, ale również i na młodzieży, dla której głównymi wartościami są pieniądze i kariery. Najlepiej by się stało, gdyby i jedno, i drugie przyszło szybko i bezboleśnie. Są i tacy, a jest ich coraz więcej, którzy nie wytrzymują tempa cywilizacji i ... „wypadają” poza rzeczywistość. Skutkami kapitalizmu obciążone są również dzieci. Rodzice nie mają czasu ani chęci do ich wychowywania. Coraz więc tłoczniej w poradniach pedagogiczno-wychowawczych, u psychologów i psychiatrów dziecięcych. Nie dotyczy to tylko fobii szkolnych. A co na to państwo? Ktoś decyduje o zamknięciu poradni terapeutycznych, szpitali, jakby nie dostrzegając problemu. A problem jest.

Zocha



# SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza



Dyrektor Gimnazjum Gubernialnego  
w Suwałkach  
Suwałki dnia 22marca/5 kwietnia 1845 r.  
Do

W-go Prezydenta miasta gubernialnego Suwałk

Ponieważ od dni kilku pompa znajdująca się na dziedzińcu gmachu szkolnego zepsuta została i wody z niej brać nie można, a Judel Braun, właściciel rzezonego gmachu, niepomyślny na warunki kontraktu, pomimo ciągłego dokuczania o jej zreperowanie, skutecznie takiej nie chce.

Dyrektor Gimnazjum uprasza przeto W-go Prezydenta, aby rze-



Jeńcy rosyjscy pod strażą żołnierzy niemieckich, 1915 r. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Okręgowego, repr. W. Arasimowicz.

zonego Judela Brauna przez egzekucję zmusić raczył do najrychlejszego zreperowania pomienionej pompy, w przeciwnym bowiem razie dyrektor postara się u władzy wyższej o zadość uczynienie warunkom kontraktu z rządem i Judelem Braun przy dzierżawianiu gmachu zawartego.

Dyrektor Gimnazjum  
Zdanowski

Archiwum Państwowe w Suwałkach,  
Akta m. Suwałk, sygn. 227.



## Nareszcie doczekaliśmy się!

Lat dwadzieścia z górą!... Niestety, tyle już lat minęło od czasu, gdy w gronie młodzieży suwalskiej powstała myśl założenia organu miejscowego, lecz specjalne władz rządowych zapatrywanie się na gubernię suwalską nie pozwoliło kilkakrotnie zamiarowi temu dojść do skutku. [...] To też ze szczerym sercem powitać należy nowopowstały nareszcie organ tygodniowy polski w Suwałkach, który wychodzić będzie pod tytułem „Tygodnik Suwalski”. [...]

S. K. Linegurg

„Tygodnik Suwalski”, nr 2 z 1906 r.



## Nowość! Nowość!

We wtorek dnia 29 kwietnia rb. „Szczęśliwa dziewczyna.” Żart ze śpiew. w 3-ech aktach.

Bilety wcześniej nabyć można w Księgarni Polowej, ul. Kościuszki 61 i w klubie miejskim.

Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

Archiwum Państwowe w Suwałkach.  
Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego,  
sygn. 10, Obwieszczenia, ogłoszenia, afisze.



Bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia stoją tysiące ludzi przed zimą. Daj co możesz. Ratujmy od zimna i głodu.

„Echo Suwalskie”, nr 60 z 1936 r.



## Koncert na rzecz bezrobotnych

Onegdaj na zebraniu sekcji finansowej Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, zdecydowano zajęcie się zorganizowaniem koncertu ze słynną skrzypaczką Umińską na czele.

W koncercie wezmą udział przyjezdne siły artystyczne, a mianowicie śpiewaczka i koncertant pianista.

„Echo Suwalskie”, nr 61 z 1936 r.



## [Reklama początku XX wieku]

Staś szyk chłopiec, jakich mało

Choć trzydzieści liczy latek,

Sto się panien w nim kochało,

Drugie tyle wdów, mężatek.

Zawsze miły, zdrów, ochoczy

Nie zwykł tracić ani chwili -

Gdzie bukietek niewiast zoczy,

Tam na pewno się przyszpili.

Koleżkowie nań z ukosa,

Urażeni gniewnie patrzą,

Bo im zawsze tuż sprzed nosa

Zbuchnie z kobiet tę najgładszą.

W ładnym Stasiu zakochana

Prawie każda panna skrycie,

A dlaczego? Z gilz Duwana

Stasio czerpał zapal, życie!

Gilzy Duwana z premiami w każdym pudełku.

„Tygodnik Suwalski”, nr 22 z 1910 r.

## OGŁOSZENIA DROBNE

- Chałupnictwo. Tel. (043) 823-28-72. 57/2000
- Zatrudnię panie w ekskluzywnym nocnym klubie „Jessica”. Zapewniam zakwaterowanie, bezpłatne solarium, siłownię. Wysokie zarobki. Tel. (086) 216-64-07 (po 18.00). 58/2000
- Praca chałupnicza akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału i odbiór surowca. Materiał po otrzymaniu znaczka 6,50. „Nintendo” skrytka 28 /K 73-240 Bierzwnik. 64/2000
- Sprzedam mieszkanie, 80 mkw. na ul. Witosa. Tel. 0604-060-519. 76/2000
- Kupię mieszkanie trzypokojowe w Suwałkach. Tel. (22) 864-41-48. 79/2000
- Sprzedam TANIO dom murowany 300 mkw. (co, woda, telefon) + gospodarstwo z zabudowaniami 14 ha w okolicy Wiżajn. Telefon (87) 568-84-27. 78/2000
- Aktualnie zlecę szycie, pakowanie, składanie – 0606-641-253, 0604-153-445. 77/2000

# SPRAWNI NA DRODZE

W ubiegłym tygodniu w Szkole Podstawowej nr 5 odbyły się, zorganizowane przez Komendę Miejską Policji przy współpracy Ośrodka Politechnicznego i Urzędu Miejskiego, eliminacje międzyszkolne XXII Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Wzięło w nim udział 7 reprezentacji suwalskich szkół podstawowych i gimnazjów. Wcześniej odbyły się eliminacje w poszczególnych szkołach. Uczestniczyło w nich 549 uczniów.

Turniej składał się z dwóch etapów – testu (25 pytań) ze znajomości przepisów prawa ruchu drogowego i jazdy sprawnościowej. Rozwiązanie testu polegało na odpowiedzi na pytania z zakresu udzielania pierwszej pomocy, rozwiązaniu „krzyżówek” drogowych i rozpoznaniu znaków drogowych. Natomiast jazda sprawnościowa polegała na przejeździe rowerem toru z ośmioma przeszkodami, m.in. tarką, rynną, wąską bramką, slalomem i pochylnią. Trzeba też było pokonać kilkumetrowy odcinek tra-

sy z kubkiem wody w ręce. Za każde uderzenie przeszkody otrzymywało się dwa punkty karne, a za jej ominięcie – 20. Najwięcej trudności sprawiało zawodnikom pokonanie żmijki.

Zmagania zawodników oceniała komisja w składzie: st. asp. **Mirosław Ślęzak** z Komendy Miejskiej Policji, **Maria Korzun** z Wydziału Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego oraz **Wiesław Balonis** i **Waldemar Borysewicz** z Ośrodka Politechnicznego.

Okazało się, że test najlepiej rozwiązali **Michał Jurgielewicz** (Gimnazjum nr 5), **Łukasz Ferenc** (SP nr 7) i **Michał Milewski** (SP nr 4), uzyskując po 110 punktów. Natomiast tor przeszkód wygrał bez straty punktu **Karol Zuzelski** (SP nr 7). Tylko po dwa punkty karne „zarobili” **Michał Jabłoński** (Gimnazjum nr 5) i **Szymon Putra** (Gimnazjum nr 6). W klasyfikacji generalnej najlepszy okazał się **Karol Zuzelski** przed **Grzegorzem Lewickim** (SP nr 4) i **Pawłem Ostrowskim** (SP nr 3).

Drużynowo eliminacje wygra-

ło Gimnazjum nr 6, wyprzedzając SP nr 7, SP nr 4, SP nr 2, Gimnazjum nr 5, SP nr 3 i SP nr 5.

Najwięcej nagród (aż cztery) zdobył uczeń kl. V SP nr 7 **Karol Zuzelski** - trzy pierwsze miejsca (dwa indywidualne za tor przeszkód i w klasyfikacji ogólnej oraz zespołowe) i jedno drugie za test. – W wygranii toru przeszkód pomogła mi codzienna jazda na „góralu” - powiedział - a do testu ze znajomości przepisów ruchu dro-



Lowca nagród Karol Zuzelski.

gowego przygotował mnie nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 7 i Gimnazjum nr 6 **Stefan Sielawa**. Natomiast do startu w eliminacjach zachęciła naszą drużynę nauczycielka techniki **Helena Pilichowska**.

Nagrody ufundowali: PZU PKO BP, Autosalon Hańcza, Autopomoc Jaśkiewicz i PRiBO.

Trzy najlepsze drużyny zakwalifikowały się do eliminacji rejonowych, które odbędą się 8 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 10. Z drużynami suwalskimi będą rywalizować reprezentacje gmin powiatu suwalskiego – ogółem 12 drużyn. Dwie najlepsze zakwalifikują się do turnieju strefowego, w których 27 kwietnia (również w Suwałkach) zmierzą się ze zwycięzcami eliminacji powiatowych w Sejnach, Augustowie i Sokółce o prawo udziału w eliminacjach wojewódzkich, a w razie zajęcia tam czołowej lokaty wystąpią w turnieju centralnym. Na tym etapie turniej się jeszcze nie kończy, gdyż najlepszą polską drużynę czeka uczestnictwo w finale światowym.

Tekst i foto:

**Zygmunt Gałaszewski**

# SZAŁ NA WIOSNĘ

Dokończenie ze str. 2

Tak jak na poprzednich Marzeńkach, tak i tym razem publiczność zachowywała się niezwykle spontanicznie. Jednak jej aktywność nie ograniczała się tylko do nagradzania młodych artystów rżęsiłymi oklaskami. Widzowie też rywalizowali w konkursach polegających m.in. na wyśpiewaniu hasła „Zabawa bez ryzyka, radość bez alkoholu”, skakaniu w górę czy sposobach wyrażenia radości z powodu nadejścia wiosny. Najaktywniejsi otrzymali upominki ufundowane przez Miejską Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Publiczność wybrała też spośród koncertujących zespołów swo-

ich ulubieńców i przyznała im nagrodę. Otrzymały ją „Iskierki” z SP nr 7. Mało tego - na zakończenie koncertu z widownią na scenę weszli **Michał Luto**,



Pokaz breakdance.

**Łukasz Musiałowicz** i **Jacek Matusiewicz**, którzy zaprezentowali na scenie rzadko w naszym mieście widziany breakdance. – *Cwiczymy sami bez instruktora w... piwnicy* – powiedzieli nam po koncercie.

Występy konkursowe oceniała rada artystyczna w składzie: **Bożena Gałązka** z Olecka, **Mirosław Bobrowski** z Goldapi i **Grzegorz Bogdan** z Suwałk. Postanowiła ona przyznać Grand Prix „Jotvie” (instruktor **Kornelia Januszanis**) z Domu Kultury Litewskiej w Puńsku, którą wręczyła fundatorka - wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**. Natomiast „Cieniowi” (instruktor **Magdalena Witaszczyk**) z Sejn I nagrodę wręczył również fundator - dyrektor ROKiS **Jerzy Nazaruk**. Laure-

atem II nagrody, ufundowanej przez Zakład Fotograficzny „Foto Roszkowski 1947” został „Dance-Mix” (instruktor **Kornelia Januszanis**) z DKL w Puńsku, a III, ufundowanej przez firmę Techmar – „Bitutes Ramunes” (instruktor **Witold Boćwiński**) ze Szkoły Podstawowej w Krasnowie. Przyznano też dwa wyróżnienia. Otrzymały je zespoły „Bildukai” (instruktor **Irena Bernecka**) ze Szkoły Podstawowej w Nowinnikach i „Pirucek” (instruktorki **Grażyna Iber** i **Jadwiga Tylenda**) oraz indywidualnie **Natalia Krejpcio** za naturalność ruchu. Ponadto wszyscy wykonawcy zostali poczęstowani przez piekarnię „Cymes” pączkami.

Tekst i foto:

**Zygmunt Gałaszewski**



Młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach pierwszego dnia wiosny świętowała Dzień Młodego Ekonomisty. Szkoła zamieniła się w wielkie targi wystawiennicze. W stołówce uczniowie klas „bankowych” spotkali się ze światem finansjery. Nie zabrakło też części rozrywkowej. Na sali gimnastycznej zaprezentowały się młode talenty.

## TALENTY ROZWIJAJĄ SIĘ NIE TYLKO WIOSNĄ

Zorganizowaniem Dnia Ekonomisty w szkole zajęła się klasa III f. Przygotowania trwały trzy tygodnie. Okazało się, że sprawdzili się w nowej roli, bo impreza zapięta była na ostatni guzik. Przed oficjalnym otwarciem Agnieszka Morusiewicz i Wioletta Piotruszewska spotkały się z przedstawicielami suwalskich mediów. W konferencji prasowej wzięły też udział władze szkoły oraz nauczyciele przedmiotów zawodowych. Na chwilę pojawiła się Marta Milewska z III f - głównodowodząca imprezą. Dziewczyny zgodnie stwierdziły, że starały się tak zorganizować święto ekonomistów, by zatrzymać swoich kolegów w szkole, co się im udało.

- Młodzież ma wiedzę i zainteresowania, a w trakcie organizacji tego typu przedsięwzięć może wykorzystać ją w praktyce - powiedziała Marta Zalewska, zastępca dyrektora szkoły ds. kształcenia zawodowego.

Z kolei dyrektor szkoły Maria Janiszewska przypomniała, iż nie jest to pierwsza tego typu impreza w ZSE. Młodzież przygotowywała już targi księgarskie, świąteczne i ubezpieczeniowe. W szkole działały z niemałym sukcesem miniprzedsiębiorstwa



Zespół „Jo a lo” w filcach.

„Junior” i „Lopez”. W tym roku funkcjonuje firma „Pegaz” specjalizująca się w rękodziele ludowym.

Ty razem na terenie szkoły odbyły się targi, w których wzięło udział kilkanaście

firm reprezentujących różnorodne branże. Były więc kino domowe, „spożywka”, telefony komórkowe i sprzęt AGD. Dziewczętom udało się też namówić do udziału jedną z firm kosmetycznych. Zorganizowały także stoisko własnych wypieków. Z promocji, jakie oferowali młodzi wystawcy, trudno było nie skorzystać. W stołówce uczniowski „Taudulos Institution” zorganizował sympozjum bankowe. Uczniowie mieli okazję wykazać się wiedzą i popisać się znajomością języka angielskiego. Reprezentanci młodszych klas bankowych stanęli w szranki konkursu z bankowości. Potyczki prowadzili Joanna Jakubowska i Kamil Makarewicz, tegoroczni maturzyści. Wyjątkowo trudne pytania miały skłaniać i zachęcać do nauki przedmiotu. Nad przebiegiem forum czuwała Danuta Mikucka, nauczycielka bankowości. W komisji zasiadli przedstawiciele największych polskich banków, w których rolę doskonale wcielili się uczniowie klas III i IV a. Paweł Olszewski (IV a), „prezes NBP”, w języku angielskim omówił system bankowy w Polsce, jego zastępca - Sylwia Wróblewska (również IV a) mówiła - też po angielsku - o strukturze NBP.

Na sali gimnastycznej odbywała się część rozrywkowa imprezy - konkursy młodych talentów. Publicznością zawładnął zespół „Jo a lo” z pełną humoru piosenką „W takich filcach”. Później były dowcipne parodie reklam, pokaz mody wiosennej, czyli takiej, którą powinno się nosić tylko pierwszego dnia wiosny, oraz - już na poważnie - pokaz odzieży dzinsowej.

(d)

### WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI KOMUNALNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W SUWAŁKACH

informuje, że w okresie nasilenia porządków wiosennych, prowadzonych przez właścicieli nieruchomości na terenie osiedli domków jednorodzinnych, organizuje dodatkową nieodpłatną zbiórkę stałych odpadów komunalnych

w miesiącu kwietniu bieżącego roku.

Dodatkowe pojemniki kontenerowe będą wystawione zgodnie z harmonogramem na osiedlu:

1. Osiedle Kolejowe
  - 3-4 Grabowa, Klonowa, Modrzewiowa
  - 5-6 Świerkowa, Brzozowa, Lipowa
  - 7-8 Topolowa, Świerkowa, Wierzbowia
  - 10 Sosnowa, Olszowa, Bukowa
  - 11-12 Klonowa, Jaśminowa, Klasztorna
  - 13-14 Różana
2. Osiedle Klasztorna
  - 3-4 Paweckiego, Klasztorna
  - 5-6 Spacerowa, Klasztorna
  - 7-8 Paweckiego, Klasztorna
3. Osiedle Polna

- 3-4 Mereckiego, Murarska
- 5-6 Mechaników, Budowlana
- 7-8 Mereckiego,
- 10 Polna, Zahańcze
4. Osiedle Hańcza
  - 10 Czwartaków, Olsztyńska
  - 11-12 Szczecińska, Toruńska
  - 13-14 Poznańska, Bydgoska
  - 15 Warszawska
  - 17 Elcka, Rzemieślnicza
5. Osiedle Powstańców Wielkopolskich
  - 11-12 Zastawie, Szwoleżerów

- 13-14 Zastawie, Artyleryjska
- 15 Partyzantów, Powstańców Wielkopolskich, Bohaterów
- 17 Kosynierów, XXX-lecia, Lotnicza
- 18 Lotnicza, Powstańców Wielkopolskich, Ułanów Grochowskich
6. Osiedle Piastowskie
  - 13-14 Traktorzystów, Grunwaldzka
  - 15 Królowej Jadwigi, Chrobrego
  - 18 Jagielly, Sobieskiego
  - 19 Łokietka, Kazimierza Wielkiego, Mieszka I
7. Osiedle Staszica
  - 17 Łanowa, Staszica
  - 18 Staszica, Zielna
  - 19 Piękna, Żytnia
  - 20 Kołtąja, Ogrodowa
8. Osiedle Jaćwingów
  - 13-14 Reymonta
  - 20 Kolejowa, Zwrotnicza, Parowozowa
9. Inne ulice
  - 21 Reja, Szpitalna

Przed pięciu laty w Suwałkach zebrała się 20-osobowa grupa suwalskich VIP-ów - sympatyków tenisa ziemnego i, aby zinstytucjonalizować sportowe działania organizacyjno-finansowe, postanowiła założyć Suwalskie Towarzystwo Tenisowe. Pomysłodawcą był ówczesny sędzia, a dzisiaj właściciel kancelarii prawniczej - **Wiesław Kamiński**. Prezesuje on towarzystwu od początku jego istnienia.

Wtedy nie istniały jeszcze w naszym mieście przyzwoite warunki do gry w tenisa. Były wprowadzone korty nad zalewem, ale miały one nawierzchnię betonową. Towarzystwo postanowiło własnymi siłami zbudować nowy kort przy stadionie Wigier. Zwieziono ceglana mączkę i utwardzono nawierzchnię. Na razie grano w pobliskim ośrodku wypoczynkowym nad Szelmentem.

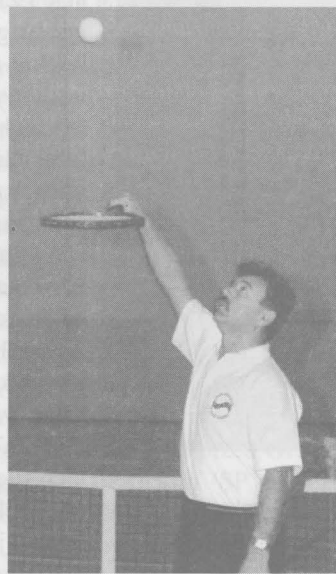
Mimo poprawy bazy sportowej, postanowiono w porozumieniu z samorządem miejskim zbudować kompleks tenisowy na stadionie lekkoatletycznym w miejsce już istniejącego, niezaspokajającego potrzeb jednego kortu. W niedługim czasie wzniesiono obiekt, jakiego może pozazdrościć Suwałkom wiele dużych miast. Znaczący udział w pozyskiwaniu środków finansowych na ten cel miał były wojewoda suwalski **Cezary Cieślukowski**. Wprawdzie miały tam powstać dwa korty więcej, ale katastrofalna powódź na terenie południowej Polski spowodowała konieczność przekazania finansowych rezerw powodzianom i trzeba było ograniczyć apetyty suwalskich tenisistów. Teraz towarzystwo chce wcześniejszy pomysł zrealizować do końca.

Dzisiaj towarzystwo zrzesza ok. 40 członków. Z różnych względów, a zwłaszcza finansowych, postanowiło nie wstępować do Polskiego Związku Tenisowego i dlatego nie bierze udziału w rozgrywkach krajowych. Nie znaczy to jednak, że jest pozbawione sportowej rywalizacji, gdyż podobne stowarzyszenia istnieją w kilku miastach na terenie byłego woje-

wództwa suwalskiego - w Oleku, Gołdapi, Elk, Orzyszu i Giżycku. Kluby te powołały przed czterema laty ligę międzymiastową i rozgrywają ją w czerwcu w systemie „każdy z każdym”. Suwalscy tenisisci sta-

## PRZED ERĄ GOLFA

nowią jej czołówkę. Dwa lata temu byli mistrzami, a w ubiegłym roku zajęli drugie miejsce za Elkiem. Organizowane są



*Ryszard Ćwikliński demonstruje prawidłowe podbijanie piłki tenisowej.*

również turnieje okazjonalne.

Jednym z głównych celów towarzystwa jest również szkolenie młodzieży. Prowadzi je w formie kilkunastoosobowej szkoły jeden z jego założycieli, członek zarządu ds. szkolenia - magister rehabilitacji ruchowej w suwalskim szpitalu **Ryszard Ćwikliński**. Jesienią i zimą zajęcia odbywają się w sali sportowej wynajmowanej w szkołach podstawowych nr 1 i 2, a od maja - na kortach. Tenisowy narybek też odnosi sukcesy. **Robert Usarek** jest mistrzem makroregionu (Białystok - Łomża - Suwałki) w kategorii do lat 12, a **Mateusz Ogłodziński** - wicemistrzem w grupie do lat 10.

Bieżąca działalność towarzystwa jest finansowana ze składek członkowskich wynoszących

120 zł rocznie. Jednak nie wystarcza to na wszystkie wydatki. Dlatego też dużą część kosztów uprawiania tenisa pokrywają członkowie z własnych środków. Stać ich na to, bo są to w głównej mierze VIP-y - biznesmeni, prawnicy,

lekarze. Nie dotyczy to korzystania z kompleksu tenisowego, którym administruje i finansuje Ośrodek Sportu i Rekreacji. Poza



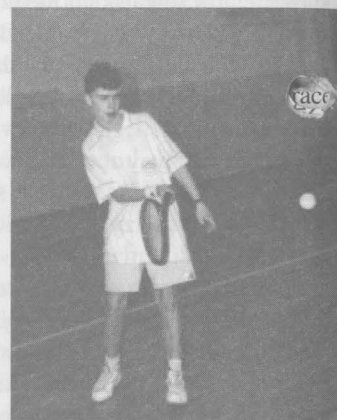
*Zajęcia praktyczne uczniów szkoły tenisowej.*

budżetem miejskim towarzystwu pomaga jeszcze tylko firma GASS, która co roku kupuje komplet piłek.

Towarzystwo liczy na szerszą pomoc finansową, bo czeka je kosztowna dobudowa dwóch kortów. Chciałoby też w szkolnej sali sportowej położyć specjalną dywanową wykładzinę, z której korzystałyby trzy szkoły przez cały rok. Sala jest teraz wyłożona parkietem. Nie jest to nowoczesne rozwiązanie, gdyż na klepkach już się nie gra. Poza tym sprzyja to

nadwyrężaniu stawów skokowych zawodników. Na modernizację potrzeba ok. 70 tys. zł. Tego problemu nie ma na suwalskich kortach otwartych, gdyż pokrywa je naturalna nawierzchnia ceglana, jaką mają korty w wielkich miastach świata.

Suwalskie Towarzystwo Tenisowe nie jest organizacją zamkniętą. Może do niego wstąpić każdy, kogo stać na zakup rakiety i piłek oraz poniesienie opłat członkowskich. Można też korzystać z zajęć szkoleniowych za opłatą 60 zł miesięcznie. Szczegółowe informacje - podczas zajęcia w sali gimnastycznej przy ul.



Kościuszki 128 (wejście od ul. Dwernickiego) od wtorku do piątku w godz. 18.00 - 20.00.

- *Grać w tenisa warto - choćby dlatego, że dzisiaj wypada to obywatelowi nowoczesnego świata, tak jak jazda konna, narciarstwo, ćwiczenia w siłowni, bilard, kręgle czy jachting - zachęca mieszkańców Suwałk trener Ryszard Ćwikliński i zapowiada rychłe nadejście potrzeby gry w golfa.*

Tekst i foto:

**Zygmunt Gałaszewski**

### TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Noniewiczza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer**, **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Grażyna Serafin**, **Dorota Skłodowska**, **Marek Starczewski**, **Anna Zdancewicz**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# SMUTNA INAUGURACJA

Mimo że inauguracja wiosny piłkarskiej w kraju miała miejsce już dwa tygodnie temu, to zgodnie z kalendarzem rozegrali w Suwałkach dopiero w ubiegłą sobotę i niedzielę (25 i 26 marca).

Piłkarze, działacze i kibice dużo oczekiwali po meczu Wigier z gdańskim Bałtykiem. Po dwóch wyjazdowych nikłych porażkach liczone na pierwsze tej wiosny zwycięstwo suwalskich trzecioligowców. Zakładano, że przyczyną straty punktów w meczach wyjazdowych były spotkania z zajmującymi czołowe miejsca w ligowej tabeli drużynami oraz niedoskonałe jeszcze zgranie nowego składu osobowego, a przede wszystkim brak szczęścia, gdyż tracono zaledwie po jednej bramce w meczu. Okazało się jednak, że i na własnym boisku Wigrom nie udało się zdobyć ani jednego gola, a co gorsza na bramkę przeciwnika oddano tylko jeden celny strzał. Oznacza to, że w naszej drużynie

brakuje wciąż dobrego strzelca, który mógłby zamieniać na bramki wypracowane przez kolegów i siebie dogodnie sytuacje. Nie było też widać powszechnie zapowiadanej efektywnej gry nowo pozyskanych zawodników, w tym trzech Białorusinów. Po tym meczu wyjazdowe przegrane naszej drużyny przedstawiają się w zupełnie innym świetle. Wygląda na to, że to nie pech ani trudni przeciwnicy byli podstawowymi przyczynami porażek, a raczej brak skuteczności napastników. Wigry przegrały jak najbardziej zasłużenie z Bałtykiem Gdańsk 0:1. Nie wróży to zwycięstwa w następnym meczu z rezerwami stołecznej Legii.

Suwalskiej publiczności znacznie lepiej zaprezentowali

się juniorzy starsi, którzy zremisowali z warszawską Agrykolą 2:2, prowadząc do przerwy 1:0. Można powiedzieć, że nie odnieśli zwycięstwa wyłącznie na własne życzenie, gdyż obydwie bramki stracili pechowo w 70. minucie gry, po prostych, wręcz naiwnych zagraniach obrony.

Natomiast wysokiej, wręcz sromotnej, porażki doznali juniorzy młodsi, przegrywając z

Agrykolą aż 0:6. Jedynym usprawiedliwieniem dla nich może być bardzo młody wiek i krótki piłkarski staż.

Suwalska piłkarska wiosna nie zaczęła się więc najlepiej. Trzeba jak najszybciej wyciągnąć z zaistniałej sytuacji daleko idące wnioski, bo w przeciwnym wypadku nie będziemy w naszym mieście oglądać spotkań trzecioligowych.

(zg)

## PRZECIWNICY ZA MOCNI

W ostatni weekend (24-26 marca) w Suwałkach odbyły się ćwierćfinały mistrzostw Polski w piłce siatkowej w kategorii juniorów. Przed tygodniem oglądaliśmy również ćwierćfinał w tej dyscyplinie, ale startowali w nim juniorzy młodsi. W obydwu kategoriach wiekowych województwo podlaskie reprezentowała ta sama drużyna z Suwalskiego Uczniowskiego Klubu Sportowego Siatkówki, trenowana przez **Tadeusza Jasińskiego**. Mimo że przed tygodniem suwalscy siatkarze odnieśli zdecydowane zwycięstwo, ponieważ wygrali wszystkie mecze i awansowali do półfinałów, to tym razem chyba nikt nie oczekiwał od nich takiego sukcesu. Po prostu grali teraz ze starszymi o trzy lata przeciwnikami. Liczone jednakże na młodzieńczy zapał do walki i „urwanie” rywalom choćby po jednym secie. Niestety, nasi zawodnicy nie skorzystali z okazji i zagrali pasywnie, znacznie poniżej swoich możliwości. Przegrali wszystkie mecze do zera i nie pozostawili po sobie licznie zebranej publiczności dobrego wrażenia. Są jednak nadal jednymi z faworytów turnieju półfinałowego w swojej grupie wiekowej.

(zg)

## NIE TYLKO TRENINGI

Suwalski stadion lekkoatletyczny jest jednym z nielicznych obiektów w regionie posiadającym bieżnię tartanową oraz warunki do organizowania ogólnopolskich i międzynarodowych zawodów. Problemy z nim zaczęły się w ubiegłym roku, kiedy to zmieniły się przepisy dotyczące standardów tego typu obiektów. Aby mógł służyć dotychczasowym celom, należało wprowadzić kilka zmian, m.in. inaczej usytuować znaki na bieżni. Nie przeszkodziło to jednak w zrealizowaniu ubiegłorocznego planu imprez. Odbyły się na nim również zawody ogólnopolskie, w tym najważniejsze – II liga juniorów i mityng z cyklu Grand Prix PZLA, będący również elementem Igrzysk „Solidarności”. Jednak Polski Związek Lekkiej Atletyki zażądał kategorycznie dostosowania stadionu do obowiązujących przepisów. Ponieważ kończył się

sezon lekkoatletyczny, postanowiono remont - wykraczający poza wymagania władz związkowych - przeprowadzić w terminie gwarantującym osiągnięcie wymaganego stanu technicznego przed sezonem '2000. W tym celu administrator stadionu, Ośrodek Sportu i Rekreacji, otrzymał w budżecie na ten rok ok. 70 tys. zł, które przeznaczy na odmalowanie linii, poprawę stanu technicznego obrzeży torów biegowych oraz remont rzutni młotem.

– Nie ma najmniejszego zagrożenia obniżenia rangi tego stadionu do celów treningowych, jak stwierdza „Gazeta Współczesna”. To, że Igrzyska „Solidarności” będą odbywały się w Białymstoku, jest konsekwencją przeniesienia tam Zarządu Regionu tej organizacji związkowej i małej operatywności suwalskich działaczy tego związku, którzy zorganizowali w ubie-

głym roku tę imprezę w sposób nieudolny. Na pewno dostaniemy certyfikat PZLA i będzie tam można organizować zawody rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej – powiedział dyrektor OSiR **Jarosław Bolanowski**.

Optymistą jest też wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Jurewicz**, nadzorujący sport od 1 lutego br. – Nie jest tragedią przeniesienie jednej imprezy z Suwałk do Białegostoku. Nie uszczupla to naszego kalendarza imprez sportowych, bo jej brak zostanie natychmiast uzupełniony o inne, wcale nie gorsze zawody. Przykładem tego może być I Ogólnopolski Turniej Piłkarski o Puchar Dyrektora Urzędu Celnego w Białymstoku. A tak w ogóle to upolitycznianie sportowych problemów przez regionalny dziennik (twierdzi przy tym, że to lewica niechętnie patrzy na sport) jest chyba nie na miejscu – powiedział nam wiceprezydent.

(zg)

# BOSS

a business magazine for the young entrepreneur

The  
Corporate  
Ladder

Entrepreneur  
of the Year

Top 10  
Reasons  
to Export



0 75499 0



Czy Wołagiewicz  
zastąpi Kwaśniewskiego?

Inside: Millionaires of the World

Wydanie  
specjalne  
HYDE PARKU

## SENSACYJNA WIADOMOŚĆ

W swym kwietniowym wydaniu wpływowi angielski magazyn „BOSS” zamieścił na okładce zdjęcie prezydenta **Grzegorza Wołagiewicza**. Powód tej promocji jest zgoła, nie tylko dla suwalczan, sensacyjny. Oto pierwsze zebrane przez nas komentarze i opinie.

**James Conti** (red. naczelny magazynu „BOSS”)

Koła zachodniego biznesu zostały poinformowane przez wpływową osobę z SLD, że suwalski prezydent Grzegorz Wołagiewicz jest rezerwowym kandydatem SLD na fotel prezydenta RP i stąd nasza okładka.

**Leszek Miller** (przewodniczący SLD)

- **Panie przewodniczący, informacja BOSS-a jest sporym zaskoczeniem...**

- Odpowiedzialne ugrupowanie polityczne zawsze ma wariantowe propozycje personalne, zwłaszcza przed brutalną kampanią wyborczą, poprzedzoną zbieraniem „kwitów” na dotychczasowego prezydenta. Jeżeli opozycja znajdzie lub sfabrykuje jakieś wiarygodne brzmiące materiały osłabiające pozycję Aleksandra Kwaśniew-

skiego, to zgłosimy dublera.

- **Ale co spowodowało, że jest nim suwalczanin Grzegorz Wołagiewicz? Nie jest on przecież popularny w Polsce, nie jest też członkiem SLD...**

- Niedawno kierownictwo SLD odwiedziło wiele miejscowości. Poza spotkaniami z potencjalnymi wyborcami, szukaliśmy pozawarszawskiego dublera Aleksandra Kwaśniewskiego. W trakcie mego pobytu w Suwałkach uznałem, że suwalski prezydent spełnia nasze wymogi, co zaakceptowało prezydium SLD. Opracowaliśmy tzw. wariant „Tymiński”, czyli zgłoszenie mało znanego kandydata. Odpowiednia propaganda wyborcza na pewno go wylansuje i zapewni poparcie wyborców. Nowo wybrany prezydent nie może być członkiem żadnej partii.

# HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS

- **Dlaczego jednak wybrał pan kandydata z Suwałk i właśnie naszego prezydenta?**

- Uzasadnię to w punktach.

1. Suwałki są lewicową wyspą w prawicowym województwie podlaskim, a więc nawet w nieprzychylnych sytuacjach jesteście nam wierni. Liczne przybycie suwalczan na spotkanie ze mną i aktywność suwalskiego SLD też nie uszły mojej uwadze.

2. Jako stolica byłego województwa nie otrzymaliście obiecywanej osłony. Prezydent pochodzący z Suwałk na pewno stanowiąby swoistą osłonę i zapewniłby wam należne dowartościowanie, którego nadaremnie oczekujecie od Białogostoku.

3. Pan Grzegorz Wołagiewicz ma niepodważalny tytuł magistra i długoletnie do-

acji jest, aby teraz przesunąć na wschód i stamtąd wybrać kolejnego kandydata. Pragnę jednak podkreślić, że naszym kandydatem numer jeden jest nadal Aleksander Kwaśniewski, a to, o czym mówimy, to wariant rezerwowy.

**Andrzej Kolenkiewicz** (przewodniczący suwalskiej Rady Miejskiej)

To miła wieść, ale jako rodowity suwalczanin uważam, że suwalczanie zasługują na więcej niż ewentualne dublowanie kogoś.

**Zbigniew Walendziewicz** (przewodniczący suwalskiego SLD)

Suwalski SLD z satysfakcją przyjął fakt dostrzeżenia suwalczanina jako potencjalnego kandydata na tę ważną funkcję. Już kiedyś suwalczanin był premierem (prof. Edward Szczepanik) i wiadomo, że dobrze wywiązał się z tej roli. Zdradzi czytelnikom „HYDE’U”, że jako szef komisji zajmującej się współpracą zagraniczną zasugerowałem panu Wołagiewiczowi, aby zwiększył liczbę zagranicznych wyjazdów. Już to czyni, umacniając zagraniczne kontakty, ostatnio w odległej Szwecji.

**Grzegorz Wołagiewicz** (prezydent Suwałk)

Docierające do mnie informacje przyjmuję z dużą rezerwą, bo wierzę, że wybory wygrają dotychczasowy prezydent i nie będzie potrzebny dublet. Niemniej jest mi miło, iż bezpartyjni suwalczanin znalazł się podobno w orbicie prezydenckich zainteresowań SLD. Osobiście wystarczy mi poparcie suwalskiego SLD na stanowisku, które dotychczas sprawuję. Proszę jednak, aby czytelnicy „HYDE PARKU” traktowali informację „BOSS”-a kwietniowo i jednocześnie jako poufną, bo nie brakuje w naszym województwie osób i środowisk niezbyt przychylnych Suwałkom i suwalczaczom.